

Sygn. akt II C 691/10

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR A. Z.

Protokolant: sekr. sąd. M. P.

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2017 roku w Łodzi

na rozprawie

spraw z powództwa J. S.

przeciwko J. P.

o zapłatę

na skutek zarzutów J. P. od nakazów zapłaty w postępowaniu nakazowym

I. w sprawie z powództwa J. S. przeciwko J. P. o zapłatę kwoty 7.000 zł

1. uchyla w całości w stosunku do J. P. nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 16 września 2010 roku wydany przez Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi w sprawie o sygnaturze akt II Nc (...)

2. oddala powództwo;

3. zasądza od J. S. na rzecz J. P. kwotę 2.969,41 zł (dwa tysiące dziewięćset sześćdziesiąt dziewięć złotych czterdzieści jeden groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

4. nakazuje pobrać od J. S. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 852,41 zł (osiemset pięćdziesiąt dwa złote czterdzieści jeden groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

II. w sprawie z powództwa J. S. przeciwko J. P. o zapłatę kwoty 27.000 zł

1. uchyla w całości w stosunku do J. P. nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 17 września 2010 roku wydany przez Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi w sprawie o sygnaturze akt II Nc (...)

2. oddala powództwo;

3. zasądza od J. S. na rzecz J. P. kwotę 3.987,41 zł (trzy tysiące dziewięćset osiemdziesiąt siedem złotych czterdzieści jeden groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

4. nakazuje pobrać od J. S. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 852,42 zł (osiemset pięćdziesiąt dwa złote czterdzieści dwa grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygnatura akt II C 691/10

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 19 sierpnia 2010 roku J. S. wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanych J. P. i W. P. na swoją rzecz kwoty 7.000 złotych z tytułu weksla wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1 lipca 2010 roku tj. od dnia następnego od dnia zapłaty weksla. Nadto wniósł o zasądzenie od pozwanych zwrotu kosztów postępowania. W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż pozwana J. P. jest dłużnikiem głównym powoda, a pozwany W. P. jest zobowiązany z tytułu poręczenia wekslowego. Weksel nie został wykupiony. Sprawę zarejestrowano pod sygnaturą akt II Nc (...)

(pozew k.3, pismo powoda k.8)

W pozwie z dnia 19 sierpnia 2010 roku J. S. wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanych J. P. i W. P. na rzecz powoda kwoty 27.000 złotych z tytułu weksla wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 12 lipca 2010 roku tj. od dnia następnego od dnia zapłaty weksla. Nadto wniósł o zasądzenie od pozwanych zwrotu kosztów postępowania. W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż pozwana J. P. jest dłużnikiem głównym powoda, a pozwany W. P. jest zobowiązany z tytułu poręczenia wekslowego. Weksel nie został wykupiony. Sprawę zarejestrowano pod sygnaturą akt II Nc (...)

(pozew k.132, pismo powoda k.137)

W dniu 16 września 2010 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, w sprawie o sygnaturze akt II Nc 817/10, wydał przeciwko J. P. i W. P. nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, w którym uwzględnił żądanie pozwu i orzekł o kosztach procesu. Odpis nakazu zapłaty doręczono pozwanej J. P. w dniu 1 października 2010 roku.

(nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym k.9, potwierdzenie odbioru k.10)

W dniu 17 września 2010 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, w sprawie o sygnaturze akt II Nc (...), wydał przeciwko J. P. i W. P. nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, w którym uwzględnił żądanie pozwu i orzekł o kosztach procesu. Odpis nakazu zapłaty doręczono pozwanej J. P. w dniu 7 października 2010 roku.

(nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym k. 138, potwierdzenie odbioru k.139)

W dniach 15 października 2010 roku oraz 21 października 2010 roku pozwana J. P., reprezentowana przez pełnomocnika z wyboru w osobie adwokata, wniosła zarzuty od nakazu zapłaty z dnia 16 września 2010 roku wydanego w postępowaniu nakazowym w sprawie o sygnaturze akt II Nc 817/10 oraz od nakazu zapłaty z dnia 17 września 2010 roku wydanego w postępowaniu nakazowym w sprawie o sygnaturze akt II Nc 818/10, w których zaskarżyła nakazy zapłaty w całości, wniosła o ich uchylenie, oddalenie powództw w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów sądowych oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Uzasadniając swoje stanowisko pozwana wskazała, iż została nakłoniona do podpisania weksla, z treścią którego się nie zapoznała i treści którego nie rozumiała. W ocenie pełnomocnika pozwanej, przedmiotowe zobowiązanie wekslowe jest nieważne, zgodnie z art.82 k.c., ponieważ pozwana nie rozpoznawała znaczenia swego oświadczenia woli. Wskazano, iż pozwana jest osobą starszą, schorowaną, cierpiącą na wiele schorzeń. U pozwanej stwierdzono udar niedokrwienny mózgu oraz miażdżycę uogólnioną, nadciśnienie tętnicze, miokardiopatię, niedomykalność zastawki mitralnej, torbiel nerki lewej, żylaki kończyn, zakrzepowe zapalenie żył. Pozwana ma trudności z poruszaniem się oraz porozumiewaniem.

Dodatkowo pełnomocnik powódki podniósł, iż powód nie ma w stosunku do pozwanej wierzytelności wynikającej ze stosunku podstawowego. Na wypadek istnienia zobowiązania między powodem a pozwanym W. P., wskazał, iż żądanie powoda w stosunku do pozwanej stanowi wyzysk.

(zarzuty od nakazu zapłaty k.14-18, k.144-148)

Postanowieniem z dnia 24 listopada 2010 roku Sąd uchylił z urzędu w całości w stosunku do W. P. nakaz zapłaty wydany w dniu 16 września 2010 roku w postępowaniu nakazowym przez Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, w sprawie o sygnaturze akt II Nc 817/10 oraz zawiesił postępowanie w stosunku do niego. Postanowienie to zostało

uchylone postanowieniem Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi z dnia 7 stycznia 2011 roku uznającym zażalenie J. S. za oczywiście uzasadnione.

(postanowienie k.36-37, postanowienie k.75-76)

Nakaz zapłaty z dnia 16 września 2010 roku, wydany w sprawie o sygnaturze akt II Nc (...) jest prawomocny w stosunku do W. P. od dnia 8 grudnia 2010 roku. Nakaz zapłaty z dnia 17 września 2010 roku, wydany w sprawie o sygnaturze akt II Nc (...) jest prawomocny w stosunku do W. P. od dnia 16 grudnia 2010 roku.

(postanowienie k.75-76, zarządzenie k.172)

W odpowiedzi na zarzuty od nakazów zapłaty wydanych w postępowaniach nakazowych w sprawach o sygnaturach akt II Nc 817/10, II Nc 818/10, pismami z dnia 22 listopada 2010 roku oraz 25 stycznia 2011 roku powód wskazał, iż strony wiąże stosunek zobowiązaniowy z tytułu umów pożyczek zawartych w dniach 2 czerwca 2010 roku oraz 11 czerwca 2010 roku. Na poczet zabezpieczenia zwrotu pożyczek, pozwana podpisała wypełnione uprzednio weksle. Weksle zostały poręczone przez syna pozwanej – W. P., obecnego przy zawieraniu umów pożyczek. W ocenie powoda, stan pozwanej w chwili zawierania umów i podpisywania wypełnionych weksli nie wskazywał na występowanie u niej zaburzeń psychicznych czy nerwowych. Pozwana rozumiała znaczenie swojego zachowania i świadomie nim kierowała.

Powód podkreślił nadto, iż ciężki stan zdrowia, na który powołuje się pozwana jako okoliczność wyłączającą swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, został stwierdzony u pozwanej w sierpniu 2010 roku, tj. po blisko trzech miesiącach od podpisania weksli.

Powód jako niezasadny uznał także zarzut pozwanej, jakoby żądanie powoda w stosunku do pozwanej stanowiło wyzysk. Żadna z kodeksowych przesłanek wyzysku nie została spełniona w tym stanie faktycznym. Wskazano, iż strony zawarły umowy pożyczki, na mocy której powód przekazał pozwanej określoną sumę pieniędzy, a pozwana zobowiązała się do ich zwrotu w ustalonym terminie i na poczet zabezpieczenia zwrotu pieniędzy podpisała weksle. Nie można zatem mówić o dysproporcji świadczeń stron, jak również o wykorzystaniu przez powoda położenia pozwanej.

(odpowiedzi na zarzuty od nakazów zapłaty k.38-40, k.172-173)

Postanowieniem z dnia 5 listopada 2010 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wstrzymał w stosunku do J. P. wykonanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, wydanego w dniu 17 września 2010 roku w sprawie o sygnaturze akt II Nc (...)

(postanowienie k.160-161)

W pismach procesowych z dnia 21 grudnia 2010 roku oraz z dnia 18 lutego 2011 roku pełnomocnik pozwanej zakwestionował zawarcie w dniach 2 czerwca 2010 roku i 11 czerwca 2010 roku przez strony umów pożyczek, przekazania pozwanej przez powoda kwot 7.000 złotych i 27.000 złotych, jak również sporządzenia deklaracji wekslowych. Pełnomocnik pozwanej pod wątpliwość poddał zawarcie przez powoda, jako osoby dobrze zorientowanej w regulacji prawnej, ustnej umowy pożyczki, podczas gdy z treści przepisu art. 720 § 2 k.c. wprost wynika, iż umowa pożyczki przekraczająca pięćset złotych powinna być stwierdzona pismem.

(pisma pełnomocnika pozwanej k.66-68, k.185-188)

Na rozprawie w dniu 17 marca 2011 roku powód podtrzymał żądanie pozwu w zakresie kwoty 7.000 zł. Wniósł o połączenie do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia dwóch spraw, których przedmiotem jest umowa pożyczki zabezpieczona weksłami podpisanymi przez powódkę.

Pełnomocnik pozwanej wniósł o oddalenie powództwa, podtrzymując dotychczasowe stanowisko wyrażone w zarzutach od nakazu zapłaty i piśmie procesowym.

(stanowiska stron protokół rozprawy k.114-15)

W piśmie z dnia 18 marca 2011 roku pełnomocnik powoda w osobie radcy prawnego, podtrzymał wniosek powoda zgłoszony na rozprawie w przedmiocie połączenia spraw do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia. Wskazał, iż w sprawie o sygnaturze akt II C 789/10 zachodzi tożsamość stron zarówno po stronie powodowej, jak i pozwanej, a nadto, iż przedmiotem roszczeń powoda są wierzytelności powoda względem pozwanej zabezpieczone wystawionymi przez pozwaną wekslami. Pełnomocnik pozwanej przyłączył się do tego wniosku.

(pismo pełnomocnika powoda k.122, pełnomocnictwo k.123, pismo pełnomocnika pozwanej k.127)

Postanowieniem z dnia 12 kwietnia 2011 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi na podstawie art. 219 k.p.c. połączył do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy o sygnaturach akt II C 789/10 i II C 691/10 i postanowił prowadzić je pod sygnaturą akt II C 691/10.

(postanowienie k.128)

W piśmie złożonym na rozprawie w dniu 1 czerwca 2012 roku pełnomocnik pozwanej podniósł, iż pozwana podpisując weksle działała w braku rozeznania co do treści i znaczenia tej czynności, a także w stanie silnego zaburzenia emocjonalnego spowodowanego zastraszaniem, groźbami, użyciem przemocy psychicznej ze strony jej syna W. P.. U pozwanej wyłączona była zdolność logicznego myślenia oraz świadomego i swobodnego wyrażenia woli. Dodatkowo pełnomocnik pozwanej podniósł zarzut naruszenia zasad współżycia społecznego, poprzez wykorzystanie pozwanej do wzięcia pożyczki w celu spłat wcześniejszych zobowiązań jej syna. W rzeczywistości umowy pożyczki zawarł z powodem W. P.. Zdaniem pełnomocnika pozwanej za niewiarygodne uznać należy twierdzenia powoda, iż umowy pożyczki zostały zawarte z pozwaną, bowiem powód w oparciu o dostarczone mu przez pozwaną dokumenty (odcinek emerytury) pozostawał w przekonaniu o zdolności pozwanej do spłaty tych zobowiązań. W ocenie pełnomocnika pozwanej, argumentacja powoda, iż skromne dochody pozwanej w kwocie 1.442 złotych miesięcznie miały pozwolić jej na spłatę kwoty ponad 30.000 złotych z miesięcznym terminie, wydaje się niezrozumiała.

(pismo procesowe pełnomocnika pozwanej k.277-279)

Na rozprawie w dniu 1 czerwca 2012 roku pełnomocnik powoda popierał powództwa. Wskazał, iż termin do ewentualnego uchylecia się przez pozwaną od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem groźby już minął. Wskazał, iż konstrukcja groźby jako wady oświadczenia woli wymaga wzruszenia czynności.

Pełnomocnik pozwanej wnosił o oddalenie powództwa. Wskazał, iż art. 88 k.c. nie wymaga dla skutecznego uchylecia się od skutków prawnych oświadczenia złożonego pod wpływem wady, podania podstawy faktycznej. Zaś nieważność umowy została podniesiona przez pozwaną w zarzutach od nakazów zapłaty. Podkreślił przy tym, że zgłoszone wnioski dowodowe nie zmierzają do wykazania groźby, ale braku świadomości i swobody wynikających z przejściowych zaburzeń psychicznych pozwanej. Pełnomocnik pozwanej wskazał, iż koncentruje się na zarzucie z art. 82 k.c., ale nie zrzeka się zarzutu groźby.

(stanowiska pełnomocników stron- protokół rozprawy k. 280-281 i k.284-285)

W piśmie z dnia 17 kwietnia 2014 roku pełnomocnik pozwanej zgłosił zarzut wymuszenia na pozwanej przez powoda podpisania weksli, działania przez pozwaną pod wpływem przymusu oraz nieważności czynności prawnej w postaci zaciągnięcia zobowiązania wekslowego przez pozwaną.

(pismo procesowe pełnomocnika pozwanej k.501)

W piśmie z dnia 5 grudnia 2014 roku pełnomocnik powoda odnosząc się do zarzutu działania przez pozwaną pod wpływem przymusu (groźby), wskazał, iż zarzut ten uznać należy za spóźniony. Z ostrożności procesowej podniósł, iż do dnia 17 kwietnia 2014 roku powód nie otrzymał od pozwanej oświadczenia o uchyleciu się od oświadczenia woli złożonego pod wpływem przymusu. Ponadto stwierdził, iż pełnomocnictwo udzielone przez powoda pełnomocnikowi

jest pełnomocnictwem procesowym i nie uprawnia go do przyjmowania oświadczeń woli kształtujących sytuację materialnoprawną powoda.

(pismo procesowe pełnomocnika powoda k.530-531)

Na rozprawie w dniu 23 maja 2017 roku pełnomocnik powoda podtrzymał dotychczasowe stanowisko w obydwu połączonych sprawach. Wniósł o utrzymanie w mocy wydanych nakazów zapłaty w postępowaniu nakazowym oraz o zasądzenie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pełnomocnik pozwanej wniósł o oddalenie powództwa w obydwu połączonych sprawach oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania. Podtrzymał wszelkie zarzuty zgłoszone w toku postępowania, w tym zarzut braku świadomości i swobody pozwanej, a także zarzut sprzeczności czynności z zasadami współżycia społecznego. Sprecyzował, że zarzut dotyczący działania pozwanej pod przymusem zgłoszony w piśmie z dnia 16 kwietnia 2014 roku odnosi się do groźby. Pełnomocnik pozwanej wskazał, iż uchylenie się od skutków prawnych działania pod wpływem groźby nastąpiło w zarzutach od nakazów zapłaty, w których pozwana sprzeciwiała się roszczeniom powoda, tym samym zachowała formę pisemną oświadczenia. Przyznał, iż pełnomocnik pozwanej nie był umocowany do złożenia oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych złożenia oświadczenia pod wpływem groźby, jednocześnie wyjaśnił, że do pisma procesowego z dnia 16 grudnia 2010 roku załączone zostało pismo z dnia 2 sierpnia 2010 roku podpisane przez pozwaną, skierowane do powoda, w którym pozwana w lakoniczny sposób wskazała, że jej oświadczenie zostało złożone pod wpływem groźby oraz zakwestionowała je.

Pełnomocnik powoda odnosząc się do tych kwestii podniósł, iż we wskazanym przez pełnomocnika pozwanej piśmie z dnia 2 sierpnia 2010 roku pozwana nie zakwestionowała wcześniej składanych oświadczeń, a jedynie wносиła o umożliwienie jej zapoznania się z oryginałami weksli. Jednocześnie wskazał, iż zgodnie z ugruntowanym poglądem doktryny i orzecznictwa uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia złożonego pod wpływem groźby musi być stanowcze. W ocenie pełnomocnika powoda, zgłoszony zarzut złożenia oświadczenia przez pozwaną pod wpływem groźby uznać należy za sprekludowany, gdyż został wskazany dopiero w kolejnym piśmie składanym w sprawie.

(stanowiska pełnomocników stron - protokół rozprawy z dnia 23 maja 2017 roku k.688, nagranie 00:02:41- 00:05:13, k. 697, nagranie 02:32:21 -02:47:42)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W. P., syn pozwanej J. P., prowadził zakład kamieniarski. W. P. zwrócił się do powoda J. S. o pożyczkę. Powód J. S. umówił się z W. P., że pożyczyci mu pieniądze w kwocie 7.000 złotych na wykończenie nagrobków.

W dniu 2 czerwca 2010 roku powód J. S. przyszedł do mieszkania pozwanej J. P.. W lokalu obecny był syn pozwanej, W. P.. Powód J. S. położył plik pieniędzy na stole, który W. P. wziął i zaczął przeliczać. Nie została sporządzona pisemna umowa pożyczki.

(dowód: przesłuchanie powoda k.693-694, nagranie 01:20:10-01:50:19 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k.115-116, przesłuchanie pozwanej k.695-696, nagranie 01:51:30-02:26:16 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k.117-119)

W dniu 2 czerwca 2010 roku został wystawiony na urzędowym druku weksel zawierający miejsce jego wystawienia, przez wskazanie miejscowości Ł., daty wystawienia, kwoty zobowiązania pieniężnego określonej na 7.000 zł i wskazania jej także w formie słownej. Rubryce przeznaczonej na oznaczenie remitenta, wskazano „na zlecenie J. S.". W rubryce „płatny” wpisano (...), ul. (...). Na pierwszej stronie weksla w jego prawym dolnym rogu zamieszczono pisemem ręcznym tekst: „P. J., ur. (...), dowód osobisty (...), PESEL (...), zam. (...), ul. (...). Pod tekstem umieszczono podpis (...). Druga strona weksla zawiera zapis „poręczam za wystawcę weksla W. P., ur.07. (...), D.O. (...), zam. (...), ul. (...)" i podpis (...).

(dowód: kserokopia weksla k.2, oryginał w kasie pancernej)

(...) weksla został wypełniony przez J. S.. Miejsce podpisania weksla wskazał pozwanej J. P. jej syn W. P..

(dowód: przesłuchanie powoda k.693-694, nagranie 01:20:10-01:50:19 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k.115-116, przesłuchanie pozwanej k.695-696, nagranie 01:51:30-02:26:16 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k.117-119)

Na wekslu z dnia 2 czerwca 2010 roku widnieje podpis J. P. jako wystawcy weksla.

(dowód: zeznania świadka B. G. k. 213-216, przesłuchanie pozwanej k.695-696, nagranie 01:51:30-02:26:16 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k.117-119)

W. P. zwrócił się do powoda J. S. o udzielenie mu kolejnej pożyczki w kwocie 27.000 złotych na działalność związaną z produkcją nagrobków. Nie została sporządzona pisemna umowa pożyczki.

(dowód: przesłuchanie powoda k.693-694, nagranie 01:20:10-01:50:19 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k.115-116)

W dniu 11 czerwca 2010 roku J. S. wypłacił z rachunku w (...) Banku Spółce Akcyjnej we W. kwotę 18.000 zł oraz 2.000 zł, a z rachunku bankowego w Banku (...) Spółce Akcyjnej we W. kwotę 1.000 zł.

(dowód: potwierdzenia wypłat k.180-182)

W dniu 11 czerwca 2010 roku powód J. S. ponownie pojawił się w mieszkaniu pozwanej.

(dowód: przesłuchanie powoda k.693-694, nagranie 01:20:10-01:50:19 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k.115-116)

W dniu 11 czerwca 2010 roku został wystawiony na urzędowym druku weksel zawierający miejsce jego wystawienia, przez wskazanie miejscowości Ł., daty wystawienia, kwoty zobowiązania pieniężnego określonej na 27.000 zł i wskazania jej także w formie słownej. Rubryce przeznaczonej na oznaczenie remitenta, wskazano „na zlecenie J. S.". W rubryce „płatny” wpisano (...), ul. (...). Na pierwszej stronie weksla w jego prawym dolnym rogu zamieszczono pisemem ręcznym tekst: „P. J., ur. (...), dowód osobisty (...), PESEL (...), zam. (...), ul. (...).” Pod tekstem umieszczono podpis (...). Druga strona weksla zawiera zapis „poręczam za wystawcę weksla W. P., s. L., zam. (...), ul. (...), PESEL (...), dow. os. (...).07. (...), Ł.” i podpis (...).

(dowód: kserokopia weksla k.131, oryginał w kasie pancernej)

(...) weksla został wypełniony przez J. S.. Miejsce podpisania weksla wskazał pozwanej J. P. jej syn W. P..

(dowód: przesłuchanie powoda k.693-694, nagranie 01:20:10-01:50:19 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k.115-116)

Na wekslu z dnia 1 czerwca 2010 roku widnieje podpis J. P. jako wystawcy weksla.

(dowód: zeznania świadka B. G. k. 213-216)

Pismami z dnia 23 lipca 2010 roku S. J. wezwał J. P. do zapłaty kwot 7.000 złotych oraz 27.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami, w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania, pod groźbą uruchomienia weksli i dochodzenia należności na drodze postępowania sądowego. Pisma zostały nadane w placówce pocztowej w dniu 23 lipca 2010 roku.

(wezwania do zapłaty wraz z potwierdzeniami nadania k.275 i k.276)

Pismem z dnia 2 sierpnia 2010 roku J. P. zwróciła się do J. S. o okazanie jej weksli, stanowiących podstawę wezwania do zapłaty kwot 7.000 złotych oraz 27.000 złotych. Pismo zostało sporządzone przez córkę pozwanej B. G. w formie komputerowej, która wskazała, że jej matka była agresywnie namawiana do podpisania weksli, a treść dokumentu była jej zasłaniana. Na piśmie widnieje odręczny podpis (...).

(dowód: pismo k.73 i 192, zeznania świadka B. G. k.213-216)

Pismami z dnia 11 sierpnia 2010 roku, nadanymi tego samego dnia w urzędzie pocztowym, J. S. wezwał J. P. do wykupienia weksla z dnia 2 czerwca 2010 roku, z terminem wykupu 30 czerwca 2010 roku na kwotę 7.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wykupu, w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania oraz do wykupienia weksla z dnia 11 czerwca 2010 roku, z terminem wykupu 11 lipca 2010 roku na kwotę 27.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wykupu, w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania.

(dowód: wezwanie k.4, k.133)

W dniu 31 marca 2010 roku J. P. sporządziła przed notariuszem P. L. w Kancelarii Notarialnej w Ł. przy ulicy (...) testament.

(dowód: zeznania świadka P. L. k. 212-213)

Umową darowizny zawartą w dniu 30 lipca 2010 roku przed notariuszem P. L. w Kancelarii Notarialnej w Ł. przy ulicy (...), J. P. darowała swojej wnuczce M. G. samodzielny lokal mieszkalny oznaczony numerem (...), położony w Ł. przy ulicy (...) pod numerem 4A wraz z prawami z nim związanymi.

(dowód: umowa darowizny – akt notarialny Rep. A nr (...) k. 222-223, zeznania świadka P. L. k.212-213, odpis księgi wieczystej k.97-102 i k.174-179)

Zachowanie pozwanej J. P. w trakcie sporządzania testamentu notarialnego, jak i podczas zawierania umowy darowizny samodzielnego lokalu mieszkalnego nie wzbudzało wątpliwości notariusza co do stanu jej świadomości. Oba akty notarialne z udziałem pozwanej zostały przez nią własnoręcznie podpisane.

(dowód: zeznania świadka P. L. k.212-213)

Pozwana u była pacjentką Przychodni (...) w Ł. w latach 1979 -1997. J. P. leczyła się w Miejskiej Przychodni (...) w Ł. w poradniach ogólnej, dermatologicznej, okulistycznej, laryngologicznej od 2004 roku, a także w Miejskiej Przychodni (...) w Ł. w poradni okulistycznej od listopada 2004 roku do października 2010 roku. W okresie od marca 2005 roku do stycznia 2013 roku pozostawała pod opieką dermatologa w Przychodni (...) w Ł., a w okresie od lutego 2010 roku do września 2013 rok upod opieką kardiologa T. D.

(dowód: dokumentacja medyczna – koperta k.79, k.81, k.409, k.415 A, k.445, k.470)

W dniach od 16 sierpnia do 26 sierpnia 2010 roku pozwana przebywała na Oddziale Chorób Wewnętrznych i Kardiologii Szpitala MSWiA w Ł.. U pozwanej rozpoznano udar niedokrwieny mózgu. Wykonane podczas hospitalizacji badanie (...) głowy wykazało w obu płatach czołowych i ciemieniowych podkorowo widoczne drobne ogniska hiperintensywne w sekwencji F. i T2W oraz zmiany na tle niedokrwienym.

(dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego k.20-21, dokumentacja medyczna koperta k.42)

W dniach od 30 czerwca 2011 roku do 8 lipca 2011 roku pozwana przebywała na Oddziale Chorób Wewnętrznych Szpitala MSWiA w Ł. z powodu przemijającej niewydolności naczyń mózgowych.

(dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego k.209-209 v.)

Pozwana przyjmuje leki na serce i krążenie – G., A., M., S., D.. Nie przyjmuje żadnych leków uspokajających. Pozwana J. P. nie korzystała z pomocy psychiatry ani psychologa. Pozwana od kwietnia- maja 2011 roku ma problemy ze słuchem.

(dowód: zeznania świadka B. G. k. 213-216)

U J. P. lekarz psychiatra nie stwierdził objawów choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego ani cech otępienia. Z psychiatrycznego punktu widzenia, w czasie podpisywania weksli w dniach 2 czerwca i 11 czerwca 2010 roku J. P. mogła w sposób świadomy powziąć decyzję i wyrazić swoją wolę. Istnieje prawdopodobieństwo, iż pozwana J. P. podpisywała weksle z dnia 2 czerwca i 11 czerwca 2010 roku pod wpływem nacisku otoczenia, powodowana uczuciem strachu, co mogło u niej spowodować wyłączenie swobody powzięcia decyzji i wyrażenia woli w czasie dokonywania tych czynności i skutkować wadą oświadczenia woli z art.87 k.c.

Żaden z przyjmowanych przez pozwaną w czerwcu 2010 roku leków nie miał wpływu na jej zdolność do świadomego i swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli w tym czasie. U pozwanej rozpoznano udar mózgu dwa miesiące po podpisaniu przez nią weksła. Udar mózgu nie miał wpływu na zdolność do świadomego i swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli w dniach 2 czerwca i 11 czerwca 2010 roku. Występujące u pozwanej przewlekłe schorzenia somatyczne nie miały wpływu na jej zdolność do świadomego i swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli w dniach 2 czerwca i 11 czerwca 2010 roku.

(dowód: opinia sądowo-psychiatryczna k.234-248, ustna opinia uzupełniająca opinia biegłej psychiatry k.281-282, pisemna opinia uzupełniająca biegłej psychiatry k.518-524)

Z psychologicznego punktu widzenia u pozwanej J. P. nie stwierdzono choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego. U pozwanej występują organiczne zmiany w obrębie ośrodkowego układu nerwowego, pod postacią zaburzeń pamięci trwałej i świeżej oraz konfabulacji – wypełniania luk pamięciowych zmyślonymi treściami. Konfabulacja ma charakter nieświadomy, nie stanowi manipulacji informacjami, lecz jest wynikiem zmian organicznych w ośrodkowym układzie nerwowym. Obecny stan pozwanej wyklucza możliwość kierowania swoim postępowaniem i swobodne złożenie oświadczenia woli. Brak badań z okresu poprzedzającego podpisywanie przez pozwaną weksli uniemożliwia ocenę stanu zdrowia pozwanej pod względem sprawności procesów poznawczych w okresie podpisywania weksli i ustalenie jej stanu psychicznego w owym okresie.

Istnieje prawdopodobieństwo, że pozwana podpisywała weksle działając w silnym stresie, stanowiącym czynnik zewnętrzny, który zdezorganizował jej myślenie i działanie, dlatego nie była w stanie prawidłowo ocenić sytuacji w jakiej się znajduje.

(dowód: opinia psychologiczno-sądowa k.314-322, ustna opinia uzupełniająca biegłej psycholog k.394-395, pisemna opinia uzupełniająca biegłej psycholog k.534-536, pisemna opinia uzupełniająca biegłej psycholog k.559-560, ustna opinia uzupełniająca biegłej psycholog k.604-606)

Z neurologicznego punktu widzenia brak przesłanek do stwierdzenia istnienia w dniach 2 czerwca i 11 czerwca 2010 roku (czyli w dniach podpisania przedmiotowych weksli) u pozwanej zaburzeń świadomości czy innych zaburzeń wyłączających świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Przebyte przez pozwaną choroby oraz zażywane leki (leki hipotensyjne, leki naczyniowe, przeciwartmyczne, leki stosowane w leczeniu choroby niedokrwiennej, leki stosowane w leczeniu zaburzeń gospodarki lipidowej, lek zmniejszający agregację płytek krwi, lek osłaniający błonę śluzową żołądka, lek hipoglikemizujący, doraźnie leki przeciwłękowe, uspokajające – H., suplementacja potasu) nie miały wpływu na możliwość świadomego i swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli przez pozwaną przy podpisywaniu weksli w dniu 2 czerwca 2010 roku i 11 czerwca 2010 roku.

Zdiagnozowany u pozwanej w sierpniu 2010 roku udar niedokrwienno mózgu nie miał żadnego wpływu na przebieg zdarzeń z dnia 2 czerwca i 11 czerwca 2010 roku. Rozpoznanie uogólnione miażdżycy, wieloletniego nadciśnienia tętniczego, zaburzeń gospodarki lipidowej, nie jest jednoznaczne z wystąpieniem zaburzeń świadomości,

ograniczeń świadomości, stanowi jednak zwiększone ryzyko wcześniejszego rozwoju zmian psychoorganicznych. Stwierdzenie istnienia zmian psychoorganicznych nie wyklucza możliwości świadomego podjęcia decyzji i wyrażenia woli. Świadomość wyrażenia i podjęcia decyzji zależy od stopnia zaawansowania zmian psychoorganicznych. Przed wystąpieniem udaru mózgu w sierpniu 2010 roku powódka nie była leczona neurologicznie. Nie wiadomo jaki w dacie wypełniania weksli był u pozwanej poziom procesów poznawczych.

Z badania rezonansu magnetycznego wykonanego u pozwanej w sierpniu 2010 roku wynikają zmiany struktur mózgu w płatach czołowych i ciemieniowych. Umieszczenie zmian w płatach czołowych i ciemieniowych może wpływać na zdolności poznawcze. Nie wiadomo jednak na ile są to zmiany świeże a na ile starsze. Na podstawie zgromadzonej dokumentacji medycznej, nie można ustalić, czy u powódki w dacie podpisywania weksli występowały zmiany psychoorganiczne i o jakim nasileniu oraz czy wpływały one na świadomość i swobodę powzięcia decyzji i wyrażenia woli. Nie wiadomo jak wyglądał poziom procesów poznawczych pozwanej w czerwcu 2010 roku. Nie przesądza o tym w szczególności aktualny stan procesów poznawczych pozwanej.

Z neurologicznego punktu widzenia ewentualne sytuacje stresowe przy podpisywaniu weksli nie miały wpływu na świadomość pozwanej, gdyż nie wywoływały zmian organicznych.

(dowód: opinia biegłej neurolog k. 481-487, ustna opinia uzupełniająca biegłej neurolog k 599-604)

U pozwanej J. P. występują znacznego stopnia zaburzenia w funkcjonowaniu procesów poznawczych świadczące o procesie otępiennym, aktualnie w stopniu znacznym. Pozwana ma zaburzone możliwości utrwalania informacji (pamięć krótkotrwałą i operacyjną), koncentrację uwagi, orientację przestrzenną, ma też trudności z ustalaniem chronologii zdarzeń w czasie. Zaburzenia pamięci o takim stopniu nasilenia powodują występowanie u pozwanej konfabulacji. Stan psychiczny pozwanej w dniach 2 czerwca i 11 czerwca 2010 roku jest trudny do oceny na podstawie dostępnej dokumentacji medycznej. Nie można określić czy ze względów neuropsychologicznych (zaburzeń spowodowanych organicznymi uszkodzeniami mózgu) J. P. mogła świadomie i swobodnie powziąć decyzję i wyrazić wolę. Prawdopodobnie już w dacie podpisywania weksli pozwana miała zmiany organiczne w mózgu spowodowane problemami naczyniowymi i naturalnym procesem starzenia się, które w sytuacji stresowej mogły skutkować dezorganizacją zachowania i ograniczeniem swobody podejmowania decyzji. Brak jest jednak dowodów, iż ich stopień nasilenia uniemożliwiał świadome działanie. Nie można także wykluczyć, że pozwana w dacie podpisywania weksli mogła świadomie i swobodnie powziąć decyzję i wyrazić wolę.

Zmiany organiczne obniżają odporność emocjonalną, powodują labilność emocjonalną, tendencje do zachowań impulsywnych, powodują trudności z podejmowaniem decyzji, obniżają krytycyzm, chyba że są to zmiany minimalne. Czasem zmiany organiczne mózgu widoczne w badaniach obrazowych nie dają objawów klinicznych.

(dowód: opinia sądowno-neuropsychologiczna k.630-632, pisemna opinia uzupełniająca biegłego neuropsychologa k. 659-659v., ustna opinia uzupełniająca – protokół rozprawy z dnia 23 maja 2017 roku – nagranie k. 00:06:45-00:54:36, k. 689-691)

Stan faktyczny w niniejszej sprawie został ustalony na podstawie powołanych wyżej dowodów, wśród nich dokumentacji medycznej i jej kserokopii, opinii biegłych z zakresu neurologii, neuropsychologii, psychologii i psychiatrii, zeznań świadków P. L., B. G. oraz częściowo przesłuchania stron. Stan faktyczny na podstawie kserokopii dokumentów ustalono na podstawie przepisu art. 308 k.p.c.

Dokonując ustaleń faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia Sąd pominął kserokopie protokołów rozpraw ze spraw karnych toczących się przeciwko W. P. znajdujące się na kartach 344-369. W świetle zasady bezpośredniości postępowania, wyrażonej w art. 235 § 1 k.p.c., Sąd orzekający samodzielnie ustala stan faktyczny stanowiący podstawę rozstrzygnięcia w oparciu o przeprowadzone przed nim dowody. Zaś, ani postępowanie dowodowe przeprowadzone w innej sprawie, przed innym sądem ani ustalenia poczynione przez inny sąd w uzasadnieniu wyroku, nie mogą zastępować postępowania dowodowego w danej sprawie ani własnych ustaleń sądu ją rozpoznającego. W

szczegółności, protokoły zeznań świadków przesłuchanych w innej sprawie – w tym karnej nie mogą zastępować zeznań świadków złożonych bezpośrednio przed sądem cywilnym.

Na rozprawie w dniu 21 lipca 2011 roku Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka B. G. na okoliczność sytuacji rodzinnej pozwanej i informacji w tym przedmiocie przekazanych świadkowi przez pozwaną. Okoliczności te były irrelewantne dla rozstrzygnięcia, nie dotyczyły zarzutów podnoszonych przez pozwaną, a w konsekwencji pozostawały poza zakresem ustaleń faktycznych w sprawie.

Na rozprawie w dniu 23 maja 2017 roku Sąd oddalił wniosek pełnomocnika pozwanej o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego neurologa na okoliczności wskazane w piśmie z dnia 21 września 2016 roku. Albowiem, w ustnej opinii uzupełniającej złożonej na rozprawie w dniu 8 września 2015 roku biegła neurolog M. L. szczegółowo odniosła się do tych kwestii. Wyjaśniła, iż z badania rezonansu magnetycznego wykonanego u pozwanej w sierpniu 2010 roku wynikają zmiany struktur mózgu w płatach czołowych i ciemieniowych, nie wiadomo jednak na ile są to zmiany świeże a na ile starsze. Na podstawie zgromadzonej dokumentacji medycznej, nie można ustalić, czy u powódki w dacie podpisywania weksli występowały zmiany psychoorganiczne i o jakim nasileniu oraz czy wpływały one na świadomość i swobodę powzięcia decyzji i wyrażenia woli, gdyż nie przesądza o tym, w szczególności aktualny stan procesów poznawczych pozwanej.

Na rozprawie w dniu 23 maja 2017 roku Sąd na podstawie art.493 § 1 zd.2 k.p.c. pominął wniosek pełnomocnika pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego grafologa zgłoszony na tej rozprawie, uznając wniosek za spóźniony. Pozwana od początku postępowania była reprezentowana przez fachowego pełnomocnika w osobie adwokata, który winien ustalić czy pozwana w odniesieniu do której podnosił, iż podpisując weksle działała w stanie wyłączającym świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, rzeczywiście podpisała weksle złożone do akt sprawy i zgłosić ewentualne zarzuty i wnioski dowodowe już w zarzutach od nakazu zapłaty. Pełnomocnik pozwanej nie wykazał, aby zgłoszenie owego zarzutu na ostatniej rozprawie miało charakter niezawiniony. Natomiast, okoliczność, iż pozwana, która na skutek zmian organicznych w ośrodkowym układzie nerwowym skutkujących konfabulacją, dopiero w czasie przesłuchania na ostatniej rozprawie wskazała, że nie podpisała weksła z dnia 11 czerwca 2010 roku, w ocenie Sądu nie stanowi okoliczności uzasadniającej dopuszczenie dowodu z opinii biegłego grafologa na tym etapie postępowania, gdyż skutkowałoby to jego przedłużeniem i było niecelowe, o czym będzie mowa w toku dalszych rozważań. Zwłaszcza, że córka pozwanej B. G. przesłuchana w charakterze świadka kategorycznie wskazała, że weksle stanowiące przedmiot postępowania zostały podpisane przez J. P..

Opinie biegłych neurologa, neuropsychologa, psychologa i psychiatry były kwestionowane przez pełnomocników stron. Powołani biegli złożyli pisemne i ustne opinie uzupełniające, w których wyczerpująco odnieśli się do stawianych pytań i zgłaszanych zastrzeżeń. Zwrócili także uwagę na okoliczność, iż każdy z nich dokonywał oceny świadomości i swobody działania pozwanej w chwili podpisywania weksli z uwagi na swoją specjalność kładł nacisk na inne aspekty funkcjonowania pozwanej i posługiwał się innymi metodami badawczymi.

Biegła psychiatra A. C. w ustnej opinii uzupełniającej wydanej na rozprawie w dniu 1 czerwca 2012 roku wyjaśniła, iż wskazany przez nią we wnioskach opinii pisemnej, nacisk otoczenia mógłby spowodować wyłączenie swobody. Wyjaśniła, że pojęcie swobody, jakim posłużyła się w opinii nie odnosi się do zaburzeń psychicznych czy innych ograniczeń wewnętrznych, tj. okoliczności z art. 82 k.c., lecz do art. 87 k.c. Biegła wskazała, iż nie stwierdziła u pozwanej cech otępienia ani choroby psychicznej. Podała, że ewentualne czynniki zewnętrzne mogły wyłączyć swobodę. Podkreśliła, że w chwili podpisywania weksła u pozwanej nie doszło do zaburzenia świadomości oraz że sytuacja stresowa w jakiej mogła znaleźć się pozwana nie wywołała u niej zaburzeń psychicznych, w tym szoku. Biegła podała, że nie stwierdziła u pozwanej wyższego niż przeciętny poziom lęku w życiu codziennym.

Biegła psycholog E. C. na podstawie twierdzeń pozwanej uznała, iż u pozwanej w sytuacji stresowej mogło dojść do dezorganizacji zachowania i myślenia, które jest mechanizmem psychologicznym, nie zaś medycznym. W takim przypadku nie chodzi o zmiany organiczne, przeszkody o charakterze psychiatryczno-neurologicznym, ale o sytuacje stresowe, które wpływają na zachowanie. Pod wpływem stresu przy oddziaływaniu z zewnątrz np. w postaci groźby

osoby trzeciej, może dojść do zaburzeń myślenia i zachowania. Biegła w swej opinii skupiła się na czynniku zewnętrznym w postaci groźby, stresu, który zakłóca proces decyzyjny.

Biegła neurolog M. L. wskazała, iż brak jest możliwości ustalenia zdolności poznawczych pozwanej w czerwcu 2010 roku. Wobec braku danych nie jest możliwe wypowiedzenie się w przedmiocie istnienia i ewentualnego nasilenia zmian psychoorganicznych w czerwcu 2010 roku. Obecny stan pozwanej i poziom zaawansowania zmian nie przesądza o stanie pozwanej w dacie wypełnienia weksli. Z neurologicznego punktu widzenia sytuacje stresowe, opisywane przez pozwaną towarzyszące podpisywaniu weksli, nie miały wpływu na świadomość pozwanej, bowiem nie wywoływały zmian organicznych. Biegła wyjaśniła, iż w oparciu o dokumentację medyczną pozwanej można przyjąć, że przed wystąpieniem udaru niedokrwienego występowała u pozwanej choroba niedokrwienna naczyń mózgowych, która postępowała. Biegła podkreśliła, iż nie jest możliwe jednoznaczne stwierdzenie, że w dacie podpisywania weksli u pozwanej występowały zmiany psychoorganiczne, a także jakich był ich poziom, nasilenie, oraz czy mogły one wpływać na świadomość i swobodę powzięcia decyzji i wyrażenia woli. Dodatkowo biegła neurolog wskazała, iż ogniska podkorowe, drobne, bez objawów klinicznych nie wpływają na świadomość i swobodę wyrażania woli. Pokreśliła także, że na podstawie samego wyniku badania rezonansu magnetycznego, nie można ustalić jakie były skutki tych zmian dla pacjenta.

Biegły neuropsycholog L. S. wyjaśnił, iż nie ma takich metod neuropsychologicznych, które w sposób retrospektywny byłyby w stanie ocenić stan psychiczny osoby badanej. Wskazał, że w dokumentacji medycznej pozwanej brak badania obrazowego z okresu przed samym zdarzeniem (podpisaniem weksli), a także sprzed udaru. Lokalizacja ewentualnego ogniska zmian organicznych w mózgu oraz jego rozległość mają jednoznaczny związek z zaburzeniami psychicznymi. Natomiast, w zgromadzonym materiale dowodowym brak jest podstaw do jednoznacznego ustalenia czy pozwana ze względów neuropsychologicznych (zaburzeń spowodowanych organicznymi uszkodzeniami w mózgu) mogła świadomie i swobodnie powziąć decyzję i wyrazić wolę. Biegły wyjaśnił, że w okresie podpisywania przez pozwaną weksli, zapewne u pozwanej występowały zmiany organiczne w mózgu spowodowane problemami naczyniowymi oraz naturalnym procesem starzenia się, lecz brak dowodów na to, że stopień ich nasilenia uniemożliwiał świadome działanie pozwanej. Wskazał, iż zmiany organiczne obniżają odporność emocjonalną, powodują labilność emocjonalną, tendencję do zachowań impulsywnych, powodują trudności z podejmowaniem decyzji, obniżają krytycyzm. Jednakże, na podstawie zebranego materiału dowodowego nie można wykluczyć, że pozwana mogła świadomie i swobodnie podjąć decyzję i wyrazić wolę. Biegły neuropsycholog L. S. stwierdził u pozwanej znaczny stopień zaburzenia funkcjonowania procesów poznawczych na skutek zmian naczyniowych świadczących o postępującym procesie otępiennym. Pozwana obecnie wymaga pomocy, kontroli, nie jest w stanie samodzielnie funkcjonować. Biegły wskazał, iż biorąc pod uwagę choroby pozwanej, w tym nadciśnienie tętnicze oraz chorobę niedokrwieną serca, można przyjąć, że proces otępienny w dacie podpisywania przez pozwaną weksli już był, jednak nie jest możliwe określenie jego poziomu. Nie można także ocenić w jakim zakresie zmiany organiczne w mózgu pozwanej zaburzały swobodę podejmowania decyzji i czy w ogóle ją wyłączały. W rezultacie, z neuropsychologicznego punktu widzenia brak jest jednoznacznych dowodów aby uznać, że stan pozwanej w dacie podpisywania weksli uniemożliwił jej świadome i swobodne powzięcie decyzji wyrażenie woli.

Po uzupełnieniu opinii przez biegłych neurologa, neuropsychologa, psychologa i psychiatry, strony reprezentowane przez fachowych pełnomocników nie wnosiły o dalsze uzupełnienie opinii, ani o dopuszczenie dowodu z opinii innych biegłych na te same okoliczności.

Sąd uznał za niewiarygodne zeznania pozwanej co do tego, że jej podpis nie widnieje pod wekslem z dnia 11 czerwca 2010 roku na kwotę 27.000 zł. Albowiem, jak wynika z zeznań świadka B. G. – córki pozwanej na wekslach z dnia 2 czerwca 2010 roku i 11 czerwca 2010 roku widnieją podpisy pozwanej J. P.. Na uwagę zasługuje przy tym okoliczność, iż pozwana do ostatniej rozprawy nie kwestionowała faktu podpisania obu weksli. Natomiast, jak wynika z opinii biegłej psycholog i biegłego neuropsychologa, u pozwanej występują zmiany organiczne w obrębie ośrodkowego układu nerwowego, które skutkują zaburzeniami pamięci trwałej i świeżej oraz konfabulacją – pozwana wypełniania luki pamięciowe zmyślnymi treściami, co czyni w sposób nieświadomy. W konsekwencji, zeznania pozwanej odnoszące

się do opisu zdarzenia mającego miejsce kilka lat temu, nie zasługują na wiarę. Zwłaszcza, że córka pozwanej B. G. w swych zeznaniach kategorycznie stwierdziła, że sporne weksle zostały podpisane przez jej matkę.

Sąd uznał za nieudowodnione twierdzenia pozwanej, iż podpisała weksel na skutek gróźb słownych oraz obawy zastosowania wobec niej przemocy fizycznej ze strony jej syna W. P.. Powód zaprzeczył temu, aby on lub W. P. grozili pozwanej chcąc nakłonić ją w ten sposób do podpisania weksli. Ciężar udowodnienia tej okoliczności spoczywał na pozwanej, która poza jej przesłuchaniem w charakterze strony nie zaoferowała na tą okoliczność żadnych innych dowodów. Natomiast, świadek B. G. nie była obecna przy podpisywaniu weksli przez pozwaną, a okoliczności ich podpisywania zna jedynie z relacji matki, która konfabuluje, co w ocenie Sądu uniemożliwia przyjęcie, że przedstawiony świadkowi przez pozwaną opis zdarzenia odzwierciedlał jego rzeczywisty przebieg.

Sąd uznał także za nieudowodnione twierdzenia powoda, iż pomiędzy nim a pozwaną J. P. doszło do zawarcia dwóch umów pożyczki, które miały zabezpieczać złożone do akt sprawy weksle oraz iż przedmiot pożyczki (odpowiednio kwoty 7.000 złotych oraz 27.000 złotych) został wydany pozwanej. Do akt sprawy nie złożono pisemnych umów pożyczki, gdyż jak wskazał powód umowy zostały zawarte w formie ustnej, ani pokwitowań potwierdzających przyjęcie przez pozwaną pieniędzy z obu pożyczek. Dowodem na okoliczność przekazania pozwanej określonych sum tytułem pożyczek nie mogą być potwierdzenia wypłaty przez powoda z rachunku bankowego kwot pieniędzy w dniu 11 czerwca 2010 roku, gdyż stanowią one dowód jedynie na okoliczność, iż taka wypłata miała w owym dniu miejsce ani weksel podpisany przez pozwaną w tym samym dniu, co wypłaty powoda. Albowiem, ów weksel o czym będzie mowa w toku dalszych rozważań, może jedynie być traktowany jako zaczątek dowodu na piśmie, umożliwiający przesłuchanie stron na okoliczność zawarcia spornych umów pożyczek. Strona pozwana zaprzeczyła, aby pomiędzy powodem a J. P. istniał jakikolwiek stosunek podstawowy uzasadniający wystawienie celem jego zabezpieczenia weksli z dnia 2 czerwca 2010 roku i 11 czerwca 2010 roku. Ciężar udowodnienia spoczywał w tym zakresie na powodzie, który obowiązkowi temu nie sprostał. Poza przesłuchaniem stron nie zgłosił na tę okoliczność żadnych dowodów, a pozwana konsekwentnie w swych zeznaniach zaprzeczała, by pożyczyła od powoda pieniądze i je otrzymała. Sąd wobec braku innych dowodów, w świetle kwestionowania przez pozwaną iż do zawarcia umów pożyczek doszło, nie mógł oprzeć się wyłącznie na zeznaniach powoda. Wiadomym jest, iż zeznania powoda były nakierowane na potwierdzenie jego twierdzeń stanowiących podstawę żądań objętych pozwem. Ponadto, powód w trakcie przesłuchania sam wskazał, iż ustaleń dotyczących pożyczek dokonywał z W. P., a nie z pozwaną oraz że pieniądze które przynosił do mieszkania pozwanej przekazywał synowi pozwanej W. P., który pieniądze te przeliczał. Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu, powód nie udowodnił, aby pomiędzy nim a pozwaną J. P. doszło do złożenia zgodnych oświadczeń woli kreujących umowę pożyczki lub inny stosunek prawny (w tym umowę poręczenia która dla swej ważności wymagałaby formy pisemnej) stanowiący podstawę wypełnienia spornych weksli, ani tego, że pieniądze z owych umów pożyczki zostały przekazane pozwanej.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwa o zapłatę kwot 7.000 złotych oraz 27.000 złotych nie zasługiwały na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie powód J. S. domagał się zapłaty kwot 7.000 złotych oraz 27.000 złotych, a swoje żądania wywodził z weksli wystawionych w celu zabezpieczenia zwrotu pożyczek, które miały zostać udzielone pozwanej J. P. w dniu 2 czerwca 2010 roku oraz 11 czerwca 2010 roku. Powód dołączył przy tym do pozwu weksle opatrzone podpisami pozwanej. Twierdził, iż umowy pożyczki zostały zawarte w formie ustnej, a podpisane przez pozwaną weksle stanowią potwierdzenie przyjęcie przez pozwaną kwot pieniędzy.

W złożonych zarzutach od nakazów zapłaty w postępowaniu nakazowym pozwana powoływała się na brak stosunku podstawowego jakim miały być umowy pożyczki, wskazując, że nie otrzymała od powoda żadnych pieniędzy. Jednocześnie pozwana początkowo nie kwestionowała złożenia przez nią podpisów na załączonych do pozwu wekslach. W zarzutach pozwana podnosiła także zarzut braku świadomości i swobody powzięcia decyzji i wyrażenia woli przy podpisywaniu weksli, a następnie także zarzut złożenia owego oświadczenia woli pod wpływem groźby oraz zarzut wyzysku.

W pierwszej kolejności należy zatem odnieść się do oceny dokumentów będących weksłami, jako źródła zobowiązania oraz stopnia ich abstrakcyjnego charakteru, pozostawiając kwestie dotyczące umowy pożyczki.

Zgodnie z dominującym w doktrynie i orzecznictwie zapatrywaniem, zobowiązanie wekslowe, zarówno w przypadku weksła własnego jak i trasowanego, powstaje w wyniku umowy zawartej pomiędzy wystawcą weksła, a remitentem, w rezultacie której pierwszy wierzyciel wekslowy otrzymuje podpisany weksel od wystawcy. Powstające w ten sposób zobowiązanie wekslowe jest zobowiązaniem surowym pod względem formalnym i materialnym. Surowość formalna przejawia się przede wszystkim w tym, iż weksel, który nie spełnienia wymogów stawianych przez ustawę dotyczących elementów składowych weksła jest nieważny, zaś niedochowanie terminów przewidzianych przez prawo wekslowe np. do przedstawienia weksła do zapłaty skutkuje z reguły utratą praw przez wierzyciela wekslowego (tak również Adam Szpunar „Komentarz do prawa wekslowego i czekowego”).

Zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 roku Prawo wekslowe (Dz.U. z 1936 r, Nr 37, poz. 282), do obligatoryjnych elementów weksła trasowanego należą: nazwa „weksel” w samym tekście dokumentu, w języku, w jakim go wystawiono, polecenie bezwarunkowe zapłacenia oznaczonej sumy pieniężnej, nazwisko osoby, która ma zapłacić (trasata), oznaczenie terminu płatności, oznaczenie miejsca płatności, nazwisko osoby, na której rzecz lub na której zlecenie zapłata ma być dokonana, oznaczenie daty i miejsca wystawienia weksłu, podpis wystawcy weksłu. Jak wynika z art.2 Prawa wekslowego, nie będzie uważany za weksel trasowany dokument, któremu brak jednej ze wskazanych w art.1 cech. Jednakże, weksel bez oznaczenia terminu płatności uważa się za płatny za okazaniem. Natomiast, w braku osobnego oznaczenia, miejsce, wymienione obok nazwiska trasata, uważa się za miejsce płatności, a także za miejsce zamieszkania trasata. Z kolei, weksel, w którym nie oznaczono miejsca wystawienia, uważa się za wystawiony w miejscu, podanym obok nazwiska wystawcy.

Stosownie do treści art. 101 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 roku Prawo wekslowe (Dz.U. z 1936 r, Nr 37, poz. 282), do obligatoryjnych elementów weksła własnego należą: nazwa „weksel” w samym tekście dokumentu, w języku, w jakim go wystawiono, bezwarunkowe przyrzeczenie zapłacenia oznaczonej sumy pieniężnej, oznaczenie terminu płatności, oznaczenie miejsca płatności, nazwisko osoby, na której rzecz lub na której zlecenie zapłata ma być dokonana, oznaczenie daty i miejsca wystawienia weksła, podpis wystawcy weksła.

W świetle art. 102 prawa wekslowego, dokument, któremu brak jednej ze wskazanych powyżej cech, co do zasady nie jest wekslem i nie rodzi ważnego zobowiązania wekslowego. Jednakże, weksel własny bez oznaczenia terminu płatności uważa się za płatny za okazaniem. W braku osobnego oznaczenia, miejsce wystawienia weksłu uważa się za miejsce płatności weksła, a także za miejsce zamieszkania wystawcy. Ponadto, weksel własny, w którym nie oznaczono miejsca wystawienia, uważa się za wystawiony w miejscu, podanym obok nazwiska wystawcy. Do weksła własnego stosuje się przepisy o wekslu trasowanym wskazane w art. 103 prawa wekslowego, o ile nie pozostają w sprzeczności z istotą weksła własnego. Zgodnie z art. 104 prawa wekslowego, odpowiedzialność wystawcy weksła własnego jest taka sama, jak akceptanta weksłu trasowanego. Jak wynika z art. 38 prawa wekslowego posiadacz weksła, płatnego w oznaczonym dniu albo w pewien czas po dacie lub po okazaniu, powinien przedstawić go do zapłaty bądź w pierwszym dniu, w którym można wymagać zapłaty, bądź w jednym z dwóch następnych dni powszednich. Stosownie do art. 53 prawa wekslowego, w przypadku weksła trasowanego, po bezskutecznym upływie terminu ustanowionego do przedstawienia weksła do zapłaty, posiadacz traci prawo dochodzenia sumy wekslowej od indosantów, wystawcy oraz od innych dłużników wekslowych z wyjątkiem akceptanta. W przypadku weksła własnego, nieprzedstawienie weksła wystawcy nie zwalnia go z obowiązku zapłaty sumy wekslowej, lecz rodzi skutek w postaci utraty możliwości dochodzenia odsetek za okres do daty okazania weksła (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 czerwca 2002 roku, I CKN 738/00, opubl.LEX nr 55256 z glosą aprobującą B.Draniewicz Monitor Prawniczy 2004 rok, nr 4, poz.190; Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 20 września 2002 roku, I ACa 165/02, OSA 2003 r., nr 4, poz. 14).

Najważniejszym przejawem surowości materialnej zobowiązania wekslowego jest ograniczenie zarzutów przysługujących dłużnikom wekslowym na podstawie art. 17 prawa wekslowego, zgodnie z którym osoby, przeciw którym dochodzi się praw z weksła, nie mogą wobec posiadacza zasłaniać się zarzutami, opartymi na swych stosunkach osobistych z wystawcą lub z posiadaczami poprzednimi, chyba że posiadacz, nabywając weksel, działał

świadomie na szkodę dłużnika. Zobowiązanie wekslowe wystawcy weksła własnego (to samo dotyczy wystawcy weksła trasowanego, akceptanta, indosantów) jest stosunkiem prawnym odrębnym względem leżącego u jego podstaw zobowiązania z umowy sprzedaży, pożyczki, najmu czy innego stosunku prawnego stanowiącego gospodarcze uzasadnienie wystawienia weksła. Zgodnie z dominującymi w doktrynie i orzecznictwie poglądami, zobowiązanie wekslowe ma charakter abstrakcyjny względem stosunku cywilnoprawnego leżącego u podstaw tego zobowiązania w tym sensie, że na ważność czynności prawnej rodzącej zobowiązanie wystawcy weksła czy akceptanta nie ma wpływu nieistnienie lub upadek stosunku podstawowego, stanowiącego przyczynę zaciągnięcia przez te osoby zobowiązania wekslowego. Generalnie posiadacz weksła nie musi wykazywać podstawy gospodarczej zobowiązania wekslowego ani tego, że ta podstawa w ogóle istniała. Ten kto dochodzi zapłaty z weksła musi tylko przedłożyć dokument weksła, na który się powołuje, i wykazać, że jest uprawnionym z weksła. Jednakże, abstrakcyjny charakter weksła ulega istotnemu osłabieniu w bezpośrednich stosunkach stron czynności wekslowej, a więc między innymi w stosunku między wystawcą weksła własnego a remitentem. Albowiem, ograniczenia w podnoszeniu zarzutów przez dłużników wekslowych, przewidziane w art. 17 ustawy Prawo wekslowe, pomyślane zostały w interesie bezpieczeństwa obrotu wekslowego i mają zastosowanie tylko wtedy, gdy zapłaty od dłużnika wekslowego domaga się osoba trzecia, która nabyła weksel na podstawie czynności unormowanej w prawie wekslowym (indos). W świetle utrwalonej linii orzecznictwa, w wymienionych stosunkach pomiędzy wystawcą weksła a remitentem, dopuszczalne jest podnoszenie przez dłużnika wekslowego wszelkich zarzutów, także więc - zarzutów osobistych w rozumieniu art. 17 prawa wekslowego, do których należą m.in. zarzuty odwołujące się do stosunku prawnego leżącego u podstaw zobowiązania wekslowego. Dodatkowo przyjmuje się, iż wierzyciel wekslowy nie może mieć wobec swego bezpośredniego kontrahenta więcej praw niż to wynika ze stosunku podstawowego (tak między innymi Adama Szpunar „Komentarz do prawa wekslowego i czekowego”; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 kwietnia 2001 roku, III CKN 341/00, OSNC 2002, nr 4, poz.50; w wyroku z dnia 21 października 1998 r., II CKN 10/98, OSNC 1999, nr 5, poz. 93; z dnia 18 listopada 1999 r., I CKN 215/98, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 128 i z dnia 26 stycznia 2001 r., II CKN 25/00, OSNC 2001, nr 7-8, poz. 117). Powszechnie akceptowany jest pogląd, zgodnie z którym w procesie wekslowym, w przypadku relacji pomiędzy wystawcą weksła a remitentem, spór z płaszczyzny stosunku prawa wekslowego przenosi się na ogólną płaszczyznę stosunku prawa cywilnego. Strony mogą zatem powoływać się na podstawy faktyczne i prawne wynikające z łączącego je stosunku prawnego, który jest źródłem dochodzonego przez powoda roszczenia cywilnoprawnego, nawet jeśli okaże się, że roszczenie wekslowe nie istnieje. Dotyczy to zwłaszcza sytuacji, gdy weksel miał charakter gwarancyjny.

Albowiem, dopóki weksel nie znajduje się w obiegu, lecz jest w posiadaniu pierwszego wierzyciela wekslowego, nie odrywa się od zobowiązania ze stosunku podstawowego. Ta łączność jest szczególnie widoczna w przypadku weksła gwarancyjnego, mającego na celu zabezpieczenie wierzytelności. W chwili wystawienia takiego weksła zobowiązanie cywilne wystawcy nie wygasa, lecz istnieje nadal. Wskutek tego wierzycielowi przysługuje, obok roszczenia pierwotnego wynikającego ze stosunku cywilnoprawnego, nowe roszczenie oparte na wekslu. Przedmiot obu roszczeń jest jednak ten sam i zaspokojenie wierzyciela następuje tylko raz, przy czym z chwilą zaspokojenia wygasa zobowiązanie dłużnika i wierzyciel powinien zwrócić mu weksel. Jeśliby dochodził wierzytelności wekslowej, to spotkałby się z zarzutem, że wierzytelność, na której zabezpieczenie został wystawiony weksel, nie istnieje, a zatem zobowiązanie wekslowe także wygasło (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 31 maja 2001 roku, V CKN 264/00, opubl. LEX nr 52788; Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów z 7 stycznia 1967 r., III CZP 19/66, OSNC 1968 z. 5, poz. 79).

Weksle przedłożone przez powoda, opatrzone datami 2 czerwca 2010 roku oraz 11 czerwca 2010 roku, zawierają wszystkie elementy wymagane dla ich ważności. Okoliczność, iż weksle zostały podpisane własnoręcznie przez pozwaną nie była początkowo kwestionowana. Potwierdziła ją również w swych zeznaniach córka pozwanej świadek B. G.. Pozwana na ostatniej rozprawie zakwestionowała podpisanie weksła opiekującego na kwotę 27.000 zł i wniosła o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego grafologa. Jak wskazano w toku powyższych rozważań, ów zarzut pozwanej Sąd uznał za spóźniony, dlatego na rozprawie w dniu 23 maja 2017 roku pominął wniosek dowodowy o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego grafologa. W konsekwencji, Sąd uznał, że oba weksle zostały podpisane przez pozwaną.

Pełnomocnik pozwanej zarzucał brak stosunku podstawowego jakim miały być umowy pożyczki, których zabezpieczenie miały stanowić podpisane przez pozwaną dwa weksle, wystawione na kwoty 7.000 złotych oraz 27.000 złotych. Zaprzeczał, by pozwana otrzymała od powoda oznaczone kwoty pieniędzy.

Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Białymstoku zwalczanie ważnego weksla przy pomocy zarzutów odwołujących się do stosunku podstawowego może podważać nie tylko rozmiar zobowiązania wynikającego z tego stosunku i zabezpieczonego przez weksel, ale również jego istnienie; w takiej sytuacji nieważność węzła obligacyjnego ukształtowanego w stosunku podstawowym, którego wykonanie gwarantował weksel, wpłynie bezpośrednio na zobowiązanie wekslowe (wyrok z dnia 30 czerwca 2015 r., I ACa 211/15). Sąd ten wskazał na aktualność poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy, zgodnie z którym zarówno umowa mająca być źródłem zobowiązania wekslowego, jak i umowa mająca rodzić stosunek podstawowy mogą być dotknięte różnego rodzaju wadami, w szczególności powodującymi ich nieważność lub uzasadniającymi ich unieważnienie (wzruszenie) przez uchylenie się od skutków prawnych wadliwego oświadczenia woli. W okolicznościach konkretnego przypadku wadliwością mogą być dotknięte obie umowy, tylko umowa mająca być źródłem zobowiązania wekslowego lub tylko umowa mająca rodzić stosunek podstawowy. Wykazanie nieważności lub unieważnienie umowy będącej źródłem zobowiązania wekslowego jest jednoznaczne ze stwierdzeniem nieistnienia tego zobowiązania i czyni zbytecznym zajmowanie się umową mającą rodzić stosunek podstawowy. Dowiedzenie nieważności lub unieważnienie umowy mającej rodzić stosunek podstawowy pozwala dłużnikowi wekslowemu skutecznie bronić się przed dochodzeniem roszczenia z weksla zarzutem nienależnego świadczenia (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 marca 2012 roku, sygn. akt II CSK 351/11 w ślad za stanowiskiem zajęтым w wyroku z dnia 16 września 2004 roku, sygn. akt IV CK 712/03, OSNC rok 2005, nr 7-8, poz. 143).

Należy podkreślić, że w przypadku weksli o charakterze gwarancyjnym, istnieją dwa równorzędne zobowiązania – wekslowe i cywilnoprawne, wynikające ze stosunku podstawowego, czyli umowy, która legła u podstaw wydania weksla. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów z dnia 7 stycznia 1967 roku, III CZP 19/66, OSNC 1968/5/79 wystawienie weksla samo w sobie nigdy nie stanowi podstawy ekonomicznej zaciągnięcia zobowiązania wekslowego, zawsze bowiem u jego podstaw leży jakiś stosunek cywilnoprawny. W przypadku weksli gwarancyjnych, ich wystawienie nie skutkuje wygaśnięciem stosunku cywilnego, którego wykonanie weksel zabezpiecza. Zatem w gestii wierzyciela leży wybór, na jakiej podstawie będzie żądał zaspokojenia, tym niemniej nie budzi wątpliwości, że przedmiot obu roszczeń jest ten sam i zaspokojenie wierzyciela następuje tylko raz. Skoro zatem weksel zabezpiecza wierzytelność cywilną, przeto przysługują dłużnikowi przeciwko roszczeniu wekslowemu te wszystkie zarzuty, jakie przysługują mu przeciwko roszczeniu cywilnemu. Może więc dłużnik bronić się zarzutem wygaśnięcia zobowiązania głównego, jego nieważności, czy też w ogóle jego niepowstania (a z tym ostatnim wypadkiem mamy do czynienia w sprawie).

To stosunek prawa cywilnego rozstrzyga bowiem o tym, czy i w jakim zakresie istnieje po stronie dłużnika zobowiązanie wekslowe, zaciągnięte wobec wierzyciela w celu zabezpieczenia wierzytelności cywilnej.

Przechodząc do analizy podniesionego przez pozwaną zarzutu braku świadomości i swobody powzięcia decyzji i wyrażenia woli w chwili podpisywania weksli, wskazać należy na treść przepisu art. 82 k.c. zgodnie z którym nieważne jest oświadczenie woli złożone przez osobę, która z jakichkolwiek powodów znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Dotyczy to w szczególności choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego, chociażby nawet przemijającego, zaburzenia czynności psychicznych.

Z brzmienia powołanego przepisu wynika zatem, że formułuje on dwie grupy stanów faktycznych powodujących nieważność oświadczenia woli, a więc stan wyłączający świadomość oraz stan wyłączający swobodę. Każdy z tych stanów może występować samodzielnie i jest to wystarczające do stwierdzenia wady oświadczenia woli przewidzianej w art. 82 k.c.

Przy stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli chodzi o brak rozeznania, niemożność rozumienia znaczenia własnych posunięć lub też innych osób, zrozumienia sensu składanych oświadczeń (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 07 lutego 2006 roku, IV CSK 7/05).

Jednocześnie, stan wyłączający świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli nie może być rozumiany w ten sposób, iż wymaga całkowitego braku świadomości, przy wystąpieniu którego pojawia się całkowita niemożność działania i oświadczenie woli nie może w ogóle wystąpić. Przy stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli nie musi występować całkowite zniesienia świadomości i ustania czynności mózgu. Wystarczy bowiem istnienie takiego stanu, który oznacza brak rozeznania, niemożność rozumienia posunięć własnych i posunięć innych osób oraz niezdawanie sobie sprawy ze znaczenia i skutków własnego postępowania. Podstawowe znaczenie ma w tym przypadku ustalenie stopnia zmniejszenia udziału świadomości w postępowaniu człowieka, stopnia zaburzenia czynności psychicznych w momencie składania oświadczenia woli (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 07 lutego 2006 roku, IV CSK 7/05).

Powzięcie decyzji i wyrażenie woli jest swobodne, gdy zarówno proces decyzyjny, jak i uzewnętrznienie woli nie zostały zakłócone przez destrukcyjne czynniki wynikające z właściwości psychiki czy procesu myślowego osoby składającej oświadczenie woli.

W orzecznictwie przyjmuje się, że sugestie osób trzecich nie wyłączają swobody powzięcia decyzji, gdyż w przeciwnym wypadku niemal każde oświadczenie woli dotknięte byłoby omawianą wadą, rzadko bowiem człowiek działa zupełnie swobodnie (porównaj między innymi postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2004 roku III CSK 523/02 i wyrok Sadu Najwyższego z dnia 1 lipca 1974 roku, III CRN 119/74).

Na gruncie art. 82 k.c., w judykaturze i piśmiennictwie, jednolicie przyjmuje się, że zarówno stan wyłączający świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli, jak i stan wyłączający swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli odnosi się do stanu psychiki i intelektu osoby, która składa oświadczenie woli. Musi wynikać z przyczyny wewnętrznej, umiejscowionej w samym podmiocie składającym oświadczenie woli. Okoliczności pozapersonalne nie mogą być brane pod uwagę w przypadku tej wady oświadczenia woli. Przyczyna wyłączająca świadome lub swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli musi być umiejscowiona w samym podmiocie składającym oświadczenie woli, a nie w jakiejś sytuacji zewnętrznej, w jakiej ta osoba się znalazła lub została postawiona czy to przez kontrahenta, czy przez inne osoby. Tak pojmowanemu brakowi swobody towarzyszyć będzie natomiast najczęściej także pewne ograniczenie świadomości. Zaburzenie z art. 82 k.c., należy oceniać tylko na moment składania przez daną osobę oświadczenia woli. Dłuższa perspektywa czasowa pozwala jednak czasem na wnioskowanie, w oparciu o domniemania faktyczne (art. 231 k.p.c.), o stanie psychicznym osoby na moment składania oświadczenia woli (tak m.in. Sąd Najwyższy w: uzasadnieniu wyroku z dnia 1 lipca 1974 roku, III CRN 119/74, opubl. OSP 1976/2/30, wyroku z dnia z dnia 7 lutego 2006 roku, IV CSK 7/05, opubl. Lex nr 180191 oraz postanowieniu z dnia 20 stycznia 2014 r. II PK 230/13, wyroku z dnia 17 listopada 2004 roku, IV CSK 229/04, Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 18 czerwca 2014 roku, I ACa 942/14, Sąd Okręgowy w Świdnicy, Wydział I Cywilny w wyroku z dnia 14 lutego 2013 roku, I C 299/12 – portal orzeczeń, Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 15 stycznia 1992 roku, I ACr 516/91, opubl. OSA 1993 rok, nr 9, poz. 62, str. 18, Wokanda 1992 rok, nr 8, str. 29, Legalis)

W judykaturze podkreśla się, że decydujące znaczenie ma związek pomiędzy stanem braku świadomości lub swobody a konkretnym oświadczeniem woli, co do którego należy rozpatrywać ważność oświadczenia woli (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 lutego 2006 roku, IV CSK 7/05, opubl. Lex nr 180191 oraz w uzasadnieniu orzeczenia z dnia 30 kwietnia 1976 roku, III CRN 25/76, opubl. OSP 1977/4/78).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy, podnieść należy, iż zgromadzony materiał dowodowy nie wykazał, aby w chwili podpisywania weksli pozwana działała w stanie wyłączającym świadome lub swobodne powzięcie decyzji lub wyrażenie woli w rozumieniu art. 82 k.c. Okoliczność ta jako wymagająca wiadomości specjalnych stanowiła przedmiot opinii biegłych: psychiatry, neurologa, psychologa oraz neuropsychologa. Żaden z powołanych w sprawie biegłych nie wskazał, iż z przyczyn wewnętrznych, umiejscowionych w samej pozwanej, z

uwagi na jej stan psychiczny lub procesy myślowe doszło do wyrażenia przez nią woli (podpisania weksli) w sposób wyłączający świadome lub swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

Biegła psychiatra nie stwierdziła u J. P. objawów choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego ani cech otępienia. Wskazała, iż z psychiatrycznego punktu widzenia, w czasie podpisywania weksli w dniach 2 czerwca i 11 czerwca 2010 roku J. P. mogła w sposób świadomy powziąć decyzję i wyrazić swoją wolę, zaś ewentualne naciski otoczenia mogły skutkować wadą oświadczenia woli z art.87 k.c. Jak wynika z opinii biegłej psychiatry, żaden z przyjmowanych przez pozwaną w czerwcu 2010 roku leków nie miał wpływu na jej zdolność do świadomego i swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli w tym czasie. Także występujące u pozwanej przewlekłe schorzenia somatyczne nie miały wpływu na jej zdolność do świadomego i swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli w dniach 2 czerwca i 11 czerwca 2010 roku.

Także biegła neurolog wskazała, że przebyte przez pozwaną choroby oraz zażywane leki (leki hipotensyjne, leki naczyniowe, przeciwartymiczne, leki stosowane w leczeniu choroby niedokrwiennej, leki stosowane w leczeniu zaburzeń gospodarki lipidowej, lek zmniejszający agregację płytek krwi, lek osłaniający błonę śluzową żołądka, lek hipoglikemizujący, doraźnie leki przeciwłękowe, uspokajające – H., suplementacja potasu) nie miały wpływu na możliwość świadomego i swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli przez pozwaną przy podpisywaniu weksli w dniu 2 czerwca 2010 roku i 11 czerwca 2010 roku. Jak wynika z opinii biegłej neurolog, zdiagnozowany u pozwanej w sierpniu 2010 roku udar niedokrwienno mózgu nie miał żadnego wpływu na przebieg zdarzeń z dnia 2 czerwca i 11 czerwca 2010 roku. Zaś samo stwierdzenie istnienia zmian psychoorganicznych nie wyklucza możliwości świadomego podjęcia decyzji i wyrażenia woli. Biegła neurolog M. L. wskazała na brak możliwości ustalenia zdolności poznawczych pozwanej w czerwcu 2010 roku. Biegła podkreśliła, iż nie było możliwe wypowiedzenie się w przedmiocie istnienia i ewentualnego nasilenia zmian psychoorganicznych u pozwanej w czerwcu 2010 roku, gdyż obecny stan pozwanej i poziom zaawansowania zmian nie przesądza o stanie pozwanej w dacie podpisania weksli. Biegła wyjaśniła, iż w oparciu o dokumentację medyczną pozwanej można przyjąć, że najprawdopodobniej, przed wystąpieniem udaru niedokrwienno, u pozwanej występowała choroba niedokrwienno naczyń mózgowych, która postępowała, jednak nie jest możliwe jednoznaczne stwierdzenie, że w dacie podpisywania weksli u pozwanej zachodziły zmiany psychoorganiczne, a także jaki był ich poziom, nasilenie oraz czy mogły wpływać na świadomość i swobodę powzięcia decyzji i wyrażenia woli. W rezultacie, także biegła neurolog przyjęła, iż brak jest przesłanek do stwierdzenia istnienia w dniach 2 czerwca i 11 czerwca 2010 roku (czyli w dniach podpisania przedmiotowych weksli) u pozwanej zaburzeń świadomości czy innych zaburzeń wyłączających świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

Także biegły neuropsycholog L. S. wskazał, iż nie ma takich metod neuropsychologicznych, które w sposób retrospektywny byłyby w stanie ocenić stan psychiczny osoby badanej przy braku odpowiedniej dokumentacji medycznej. W dokumentacji medycznej pozwanej brak jest bowiem badania obrazowego z okresu przed podpisaniem weksli, a w konsekwencji brak jest podstaw do jednoznacznego ustalenia czy pozwana podpisując weksle z powodu zaburzeń spowodowanych organicznymi uszkodzeniami w mózgu mogła świadomie i swobodnie powziąć decyzję i wyrazić wolę. Jak wynika z opinii biegłego neuropsychologa, prawdopodobnie u pozwanej w chwili podpisywania weksli występowały zmiany organiczne w mózgu spowodowane problemami naczyniowymi oraz naturalnym procesem starzenia się oraz proces otępienny, lecz brak dowodów na to, że stopień nasilenia owych zmian i procesu otępiennego uniemożliwiał świadome działanie pozwanej. Biegły neuropsycholog podkreślił, iż na podstawie zebranego materiału dowodowego nie można wykluczyć, że pozwana mogła świadomie i swobodnie podjąć decyzję, gdyż nie można ocenić w jakim zakresie zmiany organiczne w mózgu pozwanej zaburzały swobodę podejmowania decyzji i czy w ogóle ja wyłączały. W rezultacie, z neuropsychologicznego punktu widzenia brak jest jednoznacznych dowodów aby uznać, że stan pozwanej w dacie podpisywania weksli uniemożliwił jej świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

Również biegła psycholog E. C. nie stwierdziła u pozwanej choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego. Wskazała, iż brak badań z okresu poprzedzającego podpisywanie przez pozwaną weksli uniemożliwia ocenę stanu zdrowia pozwanej pod względem sprawności procesów poznawczych w okresie podpisywania weksli i ustalenie jej

stanu psychicznego w owym okresie. Jednocześnie, biegła psycholog we wnioskach opinii podała, iż w sytuacji stresowej mogło dojść u pozwanej do dezorganizacji zachowania i myślenia, stanowiącej

mechanizm psychologiczny, a nie medyczny, gdyż w takim przypadku nie chodzi o zmiany organiczne, przeszkody o charakterze psychiatryczno-neurologicznym, ale o sytuacje stresowe - zewnętrzne, które wpływają na zachowanie. Biegła zaznaczyła, że pod wpływem stresu przy oddziaływaniu z zewnątrz np. w postaci groźby osoby trzeciej, może dojść do zaburzeń myślenia i zachowania. Biegła wskazała również, iż czynnik zewnętrzny w postaci stresu zaburza proces decyzyjny, tym samym swobodę podjęcia decyzji.

Natomiast, sytuacja zewnętrzna w jakiej miała znajdować się pozwana w chwili podpisywania weksli, jest irrelevantna dla ustalenia czy pozwana działała w stanie świadomego podjęcia decyzji i swobodnego wyrażenia woli. W przypadku wykazania przez pozwaną w jakich okolicznościach doszło do podpisania weksli kwestia ta mogłaby stanowić podstawę do rozważania wady oświadczenia woli w postaci groźby. Jednakże, jak wskazano w toku powyższych rozważań, pozwana nie wykazała, w jakich okolicznościach doszło do podpisania przez nią weksli, a tym samym nie udowodniła, iż występowały wówczas takie czynniki zewnętrzne, jak stres, czy naciski ze strony innych osób, które miały wpływ na jej proces decyzyjny. Dodatkowo, jak już podkreślano, oceniając zeznania pozwanej, Sąd miał również na względzie wnioski opinii biegłej psycholog i biegłego neuropsychologa, z których wynika iż pozwana ma skłonności do konfabulacji, a luki w pamięci wypełnia, choć nie w celowy sposób, wymyślonymi, nieprawdziwymi treściami. W konsekwencji, w ocenie Sądu, przedstawiany przez pozwaną opis zdarzenia mającego miejsce kilka lat temu jawi się jako niewiarygodny.

Konkludując, pozwana nie wykazała, aby podpisała sporne weksle w stanie wyłączającym świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

W piśmie procesowym z dnia 17 kwietnia 2014 roku pełnomocnik pozwanej, podążając niejako za wnioskami opinii biegłej psycholog, która wymieniła groźbę jako czynnik zewnętrzny powodujący zmiany w myśleniu i zachowaniu pozwanej, podniósł iż pozwana podpisała weksle pod wpływem przymusu. Na rozprawie w dniu 23 maja 2017 roku pełnomocnik pozwanej sprecyzował swoje stanowisko wyrażone w owym piśmie, wskazując iż zgłoszony przez niego zarzut wady oświadczenia woli odnosił się do groźby.

W pierwszej kolejności zarzut pozwanej uznać należy za spóźniony w świetle art.493 § 1 k.p.c., zgodnie z którym pismo zawierające zarzuty wnosi się do sądu, który wydał nakaz zapłaty. W piśmie pozwany powinien wskazać, czy zaskarża nakaz w całości, czy w części, przedstawić zarzuty, które pod rygorem ich utraty należy zgłosić przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy oraz okoliczności faktyczne i dowody. Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w zarzutach bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności.

Dowody lub twierdzenia należy uznać za spóźnione w sytuacji, gdy strona nie powołała ich wtedy, gdy zaistniała taka procesowa potrzeba, czy to z uwagi na zajmowane na danym etapie sprawy własne stanowisko, czy to w odpowiedzi na twierdzenia drugiej strony postępowania. Niewątpliwie, jeśli podpisanie weksli istotnie nastąpiło pod wpływem groźby, pozwana powinna wskazać na groźbę jako wadę oświadczenia woli już w zarzutach od nakazów zapłaty lub w piśmie procesowym z dnia 16 grudnia 2010 roku, do którego załączono po raz pierwszy pismo z dnia 2 sierpnia 2010 roku, w którym to jakoby pozwana sygnalizowała powodowi, iż złożyła oświadczenia wekslowe pod wpływem groźby. Zaznaczyć również należy, iż pełnomocnik pozwanej na rozprawie w dniu 1 czerwca 2012 roku oświadczył, że nie zrzuca się zarzutu groźby, ale zarzutu tego również nie podnosi. Jednocześnie, pełnomocnik pozwanej podnosił, że uchylenie się od skutków oświadczenia woli nastąpiło w zarzutach od nakazów zapłaty.

Stosownie do przepisu art.87 k.c., kto złożył oświadczenie woli pod wpływem bezprawnej groźby drugiej strony lub osoby trzeciej, ten może uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia, jeżeli z okoliczności wynika, że mógł się obawiać, iż jemu samemu lub innej osobie grozi poważne niebezpieczeństwo osobiste lub majątkowe. Groźba prawnie doniosła to stan przymusu psychicznego, w jakim znajduje się osoba składająca oświadczenie woli, skutkujący złożeniem oświadczenia woli o określonej treści. Jak powszechnie przyjmuje się w doktrynie i orzecznictwie, w

przypadku groźby jako wady oświadczenia woli, oświadczenie woli musi pozostawać w związku przyczynowym ze stanem obawy wywołanym przez drugą stronę lub osobę trzecią poprzez zastosowanie groźby bezprawnej. Obawa ta musi dotyczyć poważnego niebezpieczeństwa osobistego lub majątkowego dla składającego oświadczenie woli albo dla innej osoby. Bezprawność groźby oceniać należy w kategoriach obiektywnych, przede wszystkim jako zapowiedź użycia środka przez prawo zabronionego (np. popełnienia przestępstwa).

Tak rozumianą groźbę należy odróżnić od przymusu fizycznego, gdy ktoś siłą wpływa na składającego oświadczenie woli, nie dając mu wyboru (np. wykorzystując jego niesprawność fizyczną czy własną przewagę), a także od nieprzewycięzalnego przymusu psychicznego i tutaj to rozróżnienie jest najtrudniejsze. Z sytuacją nieprzewycięzalnego przymusu psychicznego, powodującego zaistnienie nieważności bezwzględnej czynności prawnej ze względu na brak swobody składającego oświadczenie woli, mamy do czynienia wówczas, gdy przymus psychiczny (*vis compulsiva*) jest tak silny i bezpośredni, że składający oświadczenie woli nie ma wyboru, czy je złożyć, czy nie. Natomiast w przypadku groźby także występuje przymus psychiczny, jednak nie tak bezpośredni, aby odebrać składającemu oświadczenie woli jakikolwiek wybór. Można powiedzieć, że istotą wady oświadczenia woli, jaką jest groźba, jest istnienie po stronie składającego wyboru, czy złożyć oświadczenie woli, czy też narazić się na negatywne następstwa działań grożącego (*quavis coactus voluit, tamen voluit*). Ta granica między przymusem psychicznym przemożnym, odbierającym składającemu oświadczenie woli swobodę i prowadzącym do zaistnienia wady z art. 82 k.c., a przymusem psychicznym, definiowanym jako groźba z art. 87 k.c., jest w pewien sposób nieostra, dlatego też kwalifikacja zależeć może w przypadkach granicznych od okoliczności konkretnej sprawy. Przykładem takiego przymusu psychicznego może być groźenie śmiercią osobie najbliższej dla składającego oświadczenie (jeżeli używający przymusu będzie trzymał pistolet przystawiony do głowy tej osoby, a osoba ta nie będzie mogła uciec, zaistnieje po stronie składającego brak swobody, natomiast w przypadku gdy stosujący przymus psychiczny będzie składającemu tylko słownie groził śmiercią osoby najbliższej, której to zapowiedzi nie może w tym momencie zrealizować, wystąpi groźba w rozumieniu art. 87 k.c.) (tak między innymi „Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna”. Tom I; Andrzej Kidyba (red.), Zdzisław Gawlik, Andrzej Janiak, Adam Jedliński, Katarzyna Kopaczyńska-Pieczniak, Elżbieta Niezbecka, Tomasz Sokołowski).

W literaturze cywilistycznej wskazuje się na jak najszerze rozumienie groźby bezprawnej, obejmujące nie tylko naruszenie prawa przedmiotowego, nie tylko ustaw i norm moralnych, lecz także groźbę, która jest bezprawna tylko wobec zagrożonego. Groźbą bezprawną może być również zapowiedź wykonania prawa podmiotowego niezgodnie z jego przeznaczeniem, wyłącznie w celu spowodowania obawy u składającego oświadczenie woli, czyli groźba nadużycia prawa podmiotowego (tak S. Rudnicki (w:) S. Dmowski, S. Rudnicki, Komentarz, 1999, s. 281). W piśmiennictwie dominuje zatem pogląd, iż ujęcie groźby w art. 87 k.c. jest szersze niż w art. 115 § 12 k.k. Może to być też takie zachowanie, które jest formalnie zgodne z prawem, jednakże zmierza do wymuszenia złożenia oświadczenia woli (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 1957 roku, cyt. za: S. Grzybowski (w:) System prawa cywilnego, t. I, 1974, s. 588). To zachowanie grożącego nie musi wyczerpywać znamion żadnego z czynów zabronionych opisanych w kodeksie karnym i innych ustawach karnych.

Istotą groźby w rozumieniu art. 87 k.c. jest relacja pomiędzy grożącym a składającym oświadczenie woli, nie zaś relacja pomiędzy składającym oświadczenie woli a drugą stroną czynności prawnej, w której skład wchodzi to oświadczenie. Adresat oświadczenia woli może nie wiedzieć o groźbie wystosowanej przez osobę trzecią i o stanie zagrożenia u składającego oświadczenie woli. Ważne jest to, że grożący wywierał nacisk na składającego oświadczenie woli w tym celu, aby złożył on to oświadczenie. W konsekwencji, nie każda groźba bezprawna i nie każdy stan obawy wywołany przez inną osobę stanowi o istnieniu groźby w rozumieniu art. 87 k.c., nawet gdyby ten stan obawy stał się przyczyną złożenia oświadczenia woli. („Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna”. Tom I; Andrzej Kidyba (red.), Zdzisław Gawlik, Andrzej Janiak, Adam Jedliński, Katarzyna Kopaczyńska-Pieczniak, Elżbieta Niezbecka, Tomasz Sokołowski).

W niniejszej sprawie, ciężar udowodnienia, iż pozwana złożyła oświadczenia woli zawarte wekslach pod wpływem groźby, spoczywał zgodnie z ogólną zasadą ciężaru dowodu na pozwanej. Pozwana nie wykazała istnienia wady oświadczenia woli w postaci groźby. Jak wskazano powyżej, pozwana poza przesłuchaniem w charakterze strony nie zaoferowała na tą okoliczność żadnych innych dowodów. Powód zaprzeczył, aby on lub W. P. grozili pozwanej

przy podpisywaniu weksli. Natomiast, świadek B. G. nie była obecna przy podpisywaniu weksli przez pozwaną, a okoliczności ich podpisywania zna jedynie z relacji matki, która konfabuluje, co w ocenie Sądu, uniemożliwia przyjęcie, że przedstawiony świadkowi przez pozwaną opis zdarzenia odzwierciedlał jego rzeczywisty przebieg.

Ponadto, zdaniem Sądu, pozwana nie uchyliła się od skutków złożonego przez siebie pod wpływem ewentualnej groźby oświadczenia woli.

Zgodnie z art. 88 k.c., uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli, które zostało złożone innej osobie pod wpływem błędu lub groźby, następuje przez oświadczenie złożone tej osobie na piśmie. W § 2 cytowanego przepisu przewidziano, że uprawnienie do uchylenia się wygasa w razie groźby - z upływem roku od chwili, kiedy stan obawy ustał.

W świetle przepisu art. 61 k.c. oświadczenie woli skierowane do określonego adresata jest złożone z chwilą, w której doszło do niego w taki sposób, że mógł on zapoznać się z jego treścią. Oznacza to, że oświadczenie o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli, które również samo jest oświadczeniem woli w rozumieniu art. 60 k.c., powinno dotrzeć do adresata w rocznym terminie, określonym w art. 88 k.c., tak aby mógł on zapoznać się z jego treścią (tak między innymi Sąd Najwyższy w uchwale Izby Cywilnej z dnia 6 marca 1967 r., III CZP 7/67, OSNCP 1967, nr 10, poz. 171). Termin roczny przewidziany w art. 88 § 2 k.c. ma charakter zawity, nie stosuje się więc do niego przepisów o terminach przedawnienia, nie podlega on zawieszeniu ani przerwaniu. Nie może on być w żaden sposób przedłużany ani skracany przez strony czynności prawnej. Również Sąd nie może nie uwzględnić upływu tego terminu, nawet przy zastosowaniu art. 5 k.c. W orzecznictwie powszechnie prezentowany jest pogląd, który Sąd Rejonowy w pełni aprobuje, że roczny termin do uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu czy groźby jest zachowany, jeżeli oświadczenie uchylającego się od skutków prawnych tego oświadczenia dojdzie w tym terminie do wiadomości drugiej strony (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 listopada 1964 roku, I CR 293/64, OSN 1965, nr 12, poz. 213). Skutkiem prawnym upływu terminu do uchylenia się od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu lub groźby jest wygaśnięcie prawa podmiotowego kształtującego, przysługującego osobie, która złożyła oświadczenie woli dotknięte jedną z tych wad.

Początkowo pełnomocnik pozwanej podnosił, iż takie oświadczenie zostało złożone przez pozwaną w zarzutach od nakazów zapłaty w których treści pozwana powołała się na nieważność umowy. Jednakże, na rozprawie w dniu 23 maja 2017 roku pełnomocnik pozwanej przyznał, że nie był umocowany do złożenia w imieniu pozwanej oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych złożenia oświadczenia woli pod wpływem groźby. Jednocześnie pełnomocnik pozwanej wyjaśnił, że do pisma procesowego z dnia 16 grudnia 2010 roku załączone zostało pismo z dnia 2 sierpnia 2010 roku podpisane przez pozwaną, skierowane do powoda, w którym pozwana w lakoniczny sposób wskazała, że jej oświadczenie zostało złożone pod wpływem groźby oraz zakwestionowała je, a zatem pozwana dochowała terminu do złożenia powodowi oświadczenia odpowiedniej treści.

U. się od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem groźby ma charakter czynności materialnoprawnej. W judykaturze i piśmiennictwie dopuszcza się możliwość złożenia oświadczenia w tej w kwestii przez pełnomocnika, jednakże podkreśla się, że pełnomocnictwo musi obejmować uprawnienie do złożenia takiego oświadczenia. Zaś, w przedmiotowej sprawie, pozwana udzieliła adwokatowi P. P. pełnomocnictwa procesowego, z którego nie wynika uprawnienie do podejmowania czynności o charakterze materialnoprawnym, w tym do złożenia w imieniu pozwanej oświadczenia o uchyleniu się przez pozwaną od skutków prawnych oświadczenia woli zawartego wekslach złożonego pod wpływem groźby. Pełnomocnik pozwanej nie był zatem umocowany do złożenia w jej imieniu oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem groźby. Jednocześnie, wskazać należy, iż w zarzutach od nakazu zapłaty nie podnoszono, aby oświadczenia woli składane przez pozwaną przy podpisywaniu spornych weksli były dotknięte wadą oświadczenia woli w postaci groźby. Nie sposób zatem przyjąć, aby zawarto w nich oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych owej wady.

W ocenie Sądu, z treści pisma z dnia 2 sierpnia 2010 roku nie wynika wola pozwanej uchylenia się od skutków prawnych oświadczeń złożonych pod wpływem groźby. Zaś, jak powszechnie przyjmuje się w piśmiennictwie,

oświadczenie zmierzające do uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli dotkniętego wadą, powinno zatem być wyraźne i niebudzące wątpliwości, dla przeciętnego uczestnika obrotu, w zakresie skutku jaki chce osiągnąć składający owo oświadczenie (tak B. P. „Wady oświadczenia woli”). Ponadto, jak wynika z treści pisma oraz zeznań świadka B. G., pismo to zostało sporządzone przez córkę pozwanej B. G.. Natomiast, pod pismem widnieje podpis (...), co rodzi wątpliwość, czy pismo to pochodzi w ogóle od pozwanej i czy w istocie stanowi jej oświadczenie.

Konkludując, pozwana nigdy nie złożyła powodowi skutecznego oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczeń woli zawartych w wekslach.

Pełnomocnik pozwanej z ostrożności procesowej, w sytuacji przyjęcia przez Sąd, iż pomiędzy stronami doszło do zawarcia umów pożyczek, powołał się na wyzysk. Zgodnie z art. 388 § 1 k.c. jeżeli jedna ze stron, wyzyskując przymusowe położenie, niedołęstwo lub niedoświadczenie drugiej strony, w zamian za swoje świadczenie przyjmuje albo zastrzega dla siebie lub dla osoby trzeciej świadczenie, którego wartość w chwili zawarcia umowy przewyższa w rażącym stopniu wartość jej własnego świadczenia, druga strona może żądać zmniejszenia swego świadczenia lub zwiększenia należnego jej świadczenia, a w wypadku gdy jedno i drugie byłoby nadmiernie utrudnione, może ona żądać unieważnienia umowy. Zgodnie z ugruntowanym w doktrynie i orzecznictwie poglądem, który Sąd Rejonowy podziela,

instytucja wyzysku znajduje zastosowanie wyłącznie przy tzw. umowach wzajemnych, które polegają na tym, że świadczenie jednej strony jest odpowiednikiem (ekwiwalentem) świadczenia drugiej strony umowy (tak m.in. Z. Radwański, w: System Prawa Cywilnego, t. 3, s. 387; W. Popiołek, w: K. Pietrzykowski, KC. Komentarz, t. 1, 2008, art. 388, Nb 3; Cz. Żuławska, w: G. Bieniek (red.), Komentarz, s. 161; A. Olejniczak, w: A. Kidyba (red.), KC. Komentarz, t. 3, 2010, s. 240). Umowa pożyczki choć jest umową dwustronnie zobowiązującą, nie jest umową wzajemną. Zwrot przedmiotu pożyczki nie stanowi ekwiwalentu świadczenia pożyczkodawcy. Także ewentualna odpłata pożyczkobiorcy za uzyskanie możliwości korzystania z przedmiotu pożyczki przez pewien okres nie jest uważana za taki ekwiwalent (por. np. A. Szpunar, „O umowie pożyczki”, Państwo i Prawo 1992 rok, z. 12; L. M. Kostowski, w: Komentarz 1972, t. 2, s. 1517; W. Pyziół, w: System Prawa Prywatnego, t. 8, s. 297; J. Gołaczyński, w: Gniewek, Komentarz KC 2011, s. 1223; T. Justyński, „Relacja między art. 58 § 2 k.c. a art. 388 k.c. w kontekście nadmiernych odsetek umownych”, PS 2004, Nr 1; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 czerwca 2002 roku, I CKN 378/01, Legalis;). Skoro umowa pożyczki nie jest umową wzajemną, nie można w odniesieniu do niej mówić o wystąpieniu wady w postaci wyzysku. Brak było zatem podstaw do analizowania wystąpienia wyzysku w przedmiotowej sprawie, zwłaszcza wobec tego, że pomiędzy stronami sporne było czy w ogóle doszło do zawarcia umów pożyczek.

Kwestię sporą stanowiło istnienie pomiędzy stronami stosunków prawnych w postaci umów pożyczki, których zabezpieczenie miały stanowić złożone do akt sprawy weksle.

Zgodnie z art. 720 § 1 k.c., przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Jak wynika z § 2 powołanego przepisu, umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem.

Z brzmienia powyższych przepisów jasno wynika, iż dla ważności umowy pożyczki nie jest wymagana forma szczególna. Jednakże, w świetle przepisów obowiązujących w dacie zawarcia rzekomych pożyczek, umowa pożyczki, której wartość przenosi 500 zł powinna być, dla celów dowodowych (ad probationem), stwierdzona pismem (art. 74 k.c.). Forma ta zastrzeżona jest dla całej umowy a więc, oświadczeń składanych przez obie strony umowy. Forma pisemna to utrwalenie oświadczenia woli za pomocą pisma w dowolny sposób (również pismem maszynowym) z podpisem osoby składającej oświadczenie.

W świetle przepisów art. 73 § 1 k.c. i art. 74 § 1 k.c., forma pisemna zastrzeżona przez przepisy dla czynności prawnej, ale nie pod rygorem nieważności, jest formą zastrzeżoną jedynie dla celów dowodowych. W przypadku nie zachowania formy pisemnej czynności zastrzeżonej dla celów dowodowych, strony powinny liczyć się z ograniczeniami dowodowymi. Albowiem, zgodnie z art. 74 § 2 k.c., nie jest wówczas w sprawie dopuszczalny dowód z zeznań

świadków lub przesłuchania stron na okoliczność dokonania czynności. Wyjątek stanowi sytuacja, jeżeli obie strony wyrażą na to zgodę, jeżeli żąda tego konsument w sporze z przedsiębiorcą albo jeżeli fakt dokonania czynności prawnej będzie uprawdopodobniony za pomocą pisma. Powyższe uregulowania są ściśle związane z treścią art. 246 k.p.c., który stanowi, że jeżeli forma pisemna była zastrzeżona tylko dla celów dowodowych, dowód ze świadków lub z przesłuchania stron w sprawie między uczestnikami tej czynności na fakt jej dokonania jest dopuszczalny w wypadku, gdy dokument obejmujący czynność został zagubiony, zniszczony lub zabrany przez osobę trzecią, a także w wypadkach określonych w kodeksie cywilnym, a więc w art. 74 § 2 k.c. W judykaturze i piśmiennictwie, podkreśla się, iż przepis art. 246 k.p.c., nie stanowi samodzielnej podstawy do oceny czy dopuszczalne jest w danej sprawie przeprowadzenie dowodów ze świadków lub z przesłuchania stron na fakt dokonania czynności, dla której przewidziana jest forma pisemna dla celów dowodowych, gdyż ocenę tą można prawidłowo przeprowadzić jedynie przy uwzględnieniu przesłanek z art. 74 § 2 k.c.

Jak przyjmuje się w orzecznictwie, początkiem dowodu na piśmie, czyli dokumentem uprawdopodobniającym, że czynność została dokonana może być każdy dokument, którego treść bezpośrednio lub pośrednio wskazuje na fakt dokonania czynności. Nie jest konieczne, aby pismo to pochodziło od strony, przeciwko której dowód taki będzie prowadzony. Może to być dokument prywatny, albo urzędowy, list, dowód wpłaty, wycinek prasowy, wydruk komputerowy telefaksowy itp. (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 września 2004 roku, II CK 527/03; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 kwietnia 2008 roku, IV CNP 6/08, opubl. L.; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 września 2004 roku, II CK 527/03, opubl. L.).

Początek dowodu na piśmie to stwierdzenie pismem okoliczności, które mają jakiś związek ze sprawą i stanowią „początek rozumowania”, wskazujący na prawdopodobieństwo, że określony w pozwie fakt zaistniał (wyrok Sądu Najwyższego z 26 czerwca 2007 roku, IV CSK 110/07, Lex 489981). Pismo, o którym mowa w art. 74 § 2 k.c. nie ma więc stanowić dowodu dokonania czynności prawnej, lecz jedynie stwarzać podstawy do przypuszczeń, że czynność taka nastąpiła. Początkiem dowodu na piśmie umowy pożyczki może być bez wątpienia potwierdzenie przekazania kwoty pieniężnej.

W niniejszej sprawie, zgodnie z twierdzeniami powoda, umowy pożyczek z 2 czerwca 2010 roku oraz 11 czerwca 2010 roku miały zostać zawarte pomiędzy stronami w formie ustnej. A zatem, w świetle przytoczonych powyżej regulacji zawartych w art. 246 k.p.c. oraz art. 74 § 2 k.c., znajdowałyby zastosowanie przewidziane w nich ograniczenia dowodowe skutkujące niedopuszczalnością przeprowadzenia dowodu z zeznań świadków czy przesłuchania stron na okoliczność dokonania czynności prawnej w postaci umów pożyczki i jej ewentualnej treści. Strona powodowa zgłosiła wniosek o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron na okoliczność zawarcia przez strony umów pożyczek, a pełnomocnik pozwanej oświadczył, że nie sprzeciwia się przesłuchaniu stron na tą okoliczność. Dodatkowo powód przedłożył do akt sprawy dokumenty w postaci potwierdzenia wypłat z konta bankowego oraz weksli, stanowiące w świetle ugruntowanych podglądów judykatury początek dowodu na piśmie, który uprawdopodobnia twierdzenia powoda, że doszło do zawarcia umów pożyczek zabezpieczonych weksłami. W tej sytuacji, dopuszczalne było przesłuchanie stron na okoliczność zawarcia przez strony umów pożyczek.

Umowa pożyczki jest umową konsensualną, a zatem dochodzi do skutku przez samo porozumienie stron, a wydanie przedmiotu pożyczki (i przeniesienie jej własności na pożyczkobiorcę) stanowi wykonanie zawartej już umowy. Umowa pożyczki jest umową dwustronnie zobowiązującą: pożyczkodawca zobowiązuje się do przeniesienia własności przedmiotu pożyczki (jest, zatem umową zobowiązującą do przeniesienia własności) w zamian za zobowiązanie pożyczkobiorcy do zwrotu, czyli do przeniesienia własności takiego samego przedmiotu na pożyczkodawcę, przy czym wykonanie zobowiązania przez pożyczkodawcę jest warunkiem skuteczności zobowiązania pożyczkobiorcy (zob. S. Grzybowski, w: System, t. III, cz. 2, s. 708; A. Szpunar, O umowie pożyczki, PiP 1992, z. 12).

W ocenie Sądu, jak wskazano powyżej, powód nie udowodnił, iż pomiędzy nim a pozwaną J. P. doszło do zawarcia dwóch umów pożyczki, które miały zabezpieczać złożone do akt sprawy weksle oraz iż przedmiot pożyczki (odpowiednio kwoty 7.000 złotych oraz 27.000 złotych) został wydany pozwanej, co jest warunkiem sine qua non istnienia odpowiedzialności pożyczkobiorcy.

Skoro powód nie udowodnił, aby wręczył pozwanej kwoty 7.000 złotych oraz 27.000 złotych, brak jest podstaw do przyjęcia odpowiedzialności pozwanej jako pożyczkobiorcy tych kwot. Wbrew twierdzeniom powoda, samo podpisanie przez pozwaną weksli nie stanowi dowodu na zawarcie przez strony umowy pożyczki ani na przyjęcie przez pozwaną jako pożyczkobiorcę określonych sum pieniędzy.

Sąd miał na uwadze okoliczność, iż podstawę orzekania stanowią przedstawione przez strony i udowodnione okoliczności faktyczne, niezależnie od sugerowanej przez strony ich oceny prawnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2003 r. sygn. akt V CKN 115/01 LEX nr 407051). Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie pozwoliło na ustalenie czy i jaki konkretnie stosunek zobowiązaniowy, o jakiej treści mógłby ewentualnie łączyć powoda z pozwaną i stanowić ekonomiczne uzasadnienie wystawienia weksli. Niemożliwe było zatem ustalenie czy i w jakim zakresie pozwana była zobowiązana do zapłaty na rzecz powoda jakichkolwiek kwot oraz terminu ich wymagalności.

Zgodnie z twierdzeniami powoda miałyby być to umowy pożyczki. Jednakże, sam powód w trakcie przesłuchania wskazał, iż ustaleń dotyczących pożyczek dokonywał z W. P., a nie z pozwaną oraz że pieniądze które przynosił do mieszkania pozwanej przekazywał synowi pozwanej W. P., który pieniądze te przeliczał. Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu, powód nie udowodnił, aby pomiędzy nim a pozwaną J. P. doszło do złożenia zgodnych oświadczeń woli kreujących umowę pożyczki lub inny stosunek prawny, w tym umowę poręczenia, stanowiący podstawę wypełnienia spornych weksli. Zwłaszcza, że zgodnie z art. 876 § 2 k.c. oświadczenie poręczyciela powinno być pod rygorem nieważności złożone na piśmie.

W rezultacie, brak jest podstaw do uwzględnienia powództwa w oparciu o łączący strony stosunek podstawowy.

Natomiast, skoro złożone wraz z pozwami weksle był wekslami zabezpieczającymi rzekomo zwarte umowy pożyczki, a w toku procesu nie wykazano aby doszło do ich zwarcia, skutkuje to bezzasadnością żądania opartego na wekslach, gdyż w przypadku weksla gwarancyjnego wierzyciel wekslowy nie może mieć wobec swego bezpośredniego kontrahenta więcej praw niż to wynika ze stosunku podstawowego (tak między innymi Adama Szpunar „Komentarz do prawa wekslowego i czekowego”; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 kwietnia 2001 roku, III CKN 341/00, OSNC 2002, nr 4, poz.50; w wyroku z dnia 21 października 1998 r., II CKN 10/98, OSNC 1999, nr 5, poz. 93; z dnia 18 listopada 1999 r., I CKN 215/98, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 128 i z dnia 26 stycznia 2001 r., II CKN 25/00, OSNC 2001, nr 7-8, poz. 117, w wyroku z dnia 2 marca 2012 roku, sygn. akt II CSK 351/11 w ślad za stanowiskiem zajęтым w wyroku z dnia 16 września 2004 roku, sygn. akt IV CK 712/03, OSNC rok 2005, nr 7-8, poz. 143).

W konsekwencji, powództwa w obu połączonych sprawach podlegały oddaleniu.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 496 k.p.c., Sąd uchylił w całości w stosunku do J. P. nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 16 września 2010 roku wydany przez Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi w sprawie o sygnaturze akt II Nc 817/10 na kwotę 7.000 złotych oraz nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 17 września 2010 roku wydany przez Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi w sprawie o sygnaturze akt II Nc 818/10 na kwotę 27.000 złotych i w tym zakresie oddalił powództwa.

O kosztach procesu Sąd orzekł osobno co do każdej z połączonych spraw.

Powód w sprawie o zapłatę kwoty 7.000 złotych przegrał w całości proces. A zatem, zgodnie z art. 98 k.p.c. winien zwrócić pozwanej poniesione przez nią koszty procesu, na które złożyły się: opłata od zarzutów w wysokości 262 zł, opłata od zażalenia w wysokości 70 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 1.200 zł (ustalone na podstawie § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokacie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.), wynagrodzenie pełnomocnika w postępowaniu zażaleniowym kwocie 300 zł (ustalone na podstawie § 13 ust 2 ust.1 powołanego rozporządzenia) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, a także połowa wydatków pozwanej poniesionych w związku z wydaniem opinii przez biegłych w obu połączonych

sprawach wysokości 1.120,41 zł. W rezultacie, Sąd zasądził od J. S. na rzecz J. P. kwotę 2.969,41 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Na nieuiszczone koszty sądowe złożyły się koszty opinii biegłych w kwocie 852,41 zł (1.704,83 zł x 1/2).

Na podstawie art.113 ust.1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 98 k.p.c., Sąd nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi od powoda kwotę 852,41 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych

Powód przegrał proces w całości także w sprawie o zapłatę kwoty 27.000 zł. W konsekwencji, zgodnie z art. 98 k.p.c. winien zwrócić pozwanej poniesione przez nią koszty procesu, na które złożyły się: opłata od zarzutów w wysokości 450 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 2.400 zł (ustalone na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokacie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.), opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz połowa wydatków poniesionych przez pozwaną w związku z wydaniem opinii przez biegłych w wysokości 1.120,41 zł.

W rezultacie, Sąd zasądził od J. S. na rzecz J. P. kwotę 3.987,41 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Na nieuiszczone koszty sądowe złożyły się koszty opinii biegłych w kwocie 852,42 zł.

Na podstawie art.113 ust.1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 98 k.p.c., Sąd nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi od powoda kwotę 852,42 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.